

Dalsze ofiary walk w Irlandii Północnej

W ciągu minionej doby w Belfastie zastrzelono dwóch policjantów. Ich śmierć powiększa tragiczne żniwo irlandzkie. W ciągu trzech ostatnich miesięcy, tj. od momentu wprowadzenia ustawodawstwa wyjątkowego w Irlandii Północnej poniosło śmierć 24 żołnierzy, a 104 zostało rannych; śmierć poniosło również 11 policjantów i 60 osób cywilnych.

PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
13
LISTOPADA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 270 (8623)
Cena 50 gr

F. Castro w Santiago



Kuba nigdy nie powróci do Organizacji Państw Amerykańskich (OPA), z której została wykluczona w 1962 roku — oświadczył sekretarz KC KP Kuby, premier rządu rewolucyjnego, Fidel Castro.

Fidel Castro, który przebywa obecnie w Chile na czele rządowej delegacji Kuby stwierdził: „nie powrócimy do OPA, nawet jeżeli zostanie nam przekazane oficjalne zaproszenie lub też gdy za ponownym udziałem Kuby w OPA wypowiedzą się wszyscy jej członkowie, dlatego, iż OPA nas nie interesuje.

Na zdjęciu: F. Castro, w towarzystwie prezydenta Chile Salvador Allende (z prawej) odpowiada na pozdrowienia tłumów zebranych przed pałacem prezydenckim w Santiago.

CAF — UPI — telefoto

Czwarty w ciągu tygodnia amerykański nalot na DRW

Pacyfikacja ludności Wietnamu Płd.

Siłły powietrzne Stanów Zjednoczonych dopuściły się czwartej w ciągu tygodnia zbrojnej prowokacji wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu. W piątek odrzutowiec USA typu „Thunderchief”, uczestniczący w bombardowaniach Laosu, przeprowadził atak rakietowy na tereny położone 88 km na północ od strefy zdemilitaryzowanej dzielącej DRW od Wietnamu Południowego.

Rzecznik wojskowy USA w Sajgonie poinformował, że na skutek pomyłki amerykański śmigłowiec bojowy „Cobra” ostrzelał oddział południowo-

wietnamski, zabijając 8 żołnierzy i raniąc 21. Śmigłowiec ten, wyposażony w kabiny maszynowe, miał wspierać batalion wojsk sajgońskich, toczący walki w prowincji Binh Dinh.

Do podobnego wypadku doszło 3 października w prowincji Tay Ninh, kiedy to w wyniku analogicznej pomyłki zginęło 18 żołnierzy południowowietnamskich, a 7 zostało rannych.

Komisja do badania zbrodni wojennych opublikowała komunikat o zbrodniach imperialistów amerykańskich i ich podstępnych próbach cywko ludności wietnamskiej.

Komunikat komisji zwraca uwagę, że w październiku wojska amerykańskie i sajgońskie przeprowadziły przeciętnie po 50 operacji karnych dziennie w ramach programu „pacyfikacji ludności”. Wojska lądowe wspierane były przez lotnictwo, w tym bombowce „B-52”. Samoloty amerykańskie dokonywały przeciętnie 4 nalotów dziennie na prowincje Tay Ninh, Quang Nam, Quang Tri i Kontum.

Polska delegacja w Chile

Przebywająca w Chile polska delegacja gospodarcza z ministrem handlu zagranicznego Kazimierzem Olszewskim, przyjechała w czwartek przez prezydenta republiki, dr. Salvadore Allende. Kazimierz Olszewski odwiedził również rozmów z ministrem spraw zagranicznych Clodomiro Almeydą oraz kierownikami szeregu resortów gospodarczych.

Kanada uzna NRD

Polityka rządu kanadyjskiego zmierza do dyplomatycznego uznania NRD i do przyłączenia NRD i NRE do Organizacji Narodów Zjednoczonych — oświadczył w wywiadzie telewizyjnym premier Kanady, P. E. Trudeau. Szef rządu kanadyjskiego stwierdził również, iż zdaniem Kanady trzeba, aby najpierw NRD i NRE same rozwiązały pewne istniejące między nimi problemy.

M. Schumann w Londynie

Przebywający z dwudniową oficjalną wizytą w Londynie minister spraw zagranicznych Francji,

W bieżącym 5-leciu — program minimum

Przemysł spożywczy zwiększy dostawy na rynek o ponad 34 proc.

Zwiększenie dostaw rynkowych artykułów żywnościowych, zwłaszcza pochodzenia zwierzęcego, zależne jest nie tylko od tempa przyrostu produkcji rolniczej, ale również od rozwoju przetwórstwa i pełnego wykorzystania potencjału produkcyjnego przemysłu spożywczego.

Główne kierunki rozwoju tej gałęzi gospodarki w najbliższych latach i związane z tym perspektywy poprawy zaopatrzenia rynku przedstawił min. przemysłu spożywczego i skupu — Emil Kołodziej.

Rząd w Belgradzie zaakceptował rozmowy Polska — Jugosławia

W czwartek pod przewodnictwem Dżemala Bijedicia Związkowa Rada Wykonawcza SFRJ rozpatrzyła szereg zagadnień z dziedziny stosunków Jugosławii z zagranicą, polityki gospodarczej oraz systemu społeczno-politycznego.

Przewodniczącą Związkowej Rady Wykonawczej, Dżemal Bijedicz zapoznał członków Rady z wynikami rozmów, które prowadził niedawno z prezesem Rady Ministrów PRL, Piotrem Jaroszewiczem, w czasie jego wizyty oficjalnej w Jugosławii w ub. miesiącu. Aprobując sprawozdanie, Związkowa Rada Wykonawcza stwierdziła, że rozmowy te przyczyniają się do wzajemnego zrozumienia i rozwoju wszechstronnej współpracy między Jugosławią a Polską.

PAP

Samolot Pakistanu nad terytorium Indii

Premier Indii, pani Indira Gandhi, która zakończyła w piątek trzydniową wizytę oficjalną w Bonn, odbyła w godzinach południowych konferencję prasową. Mówiąc o konfliktach indyjsko — pakistańskich zaznaczyła, że byłaby za dowoloną, gdyby można było przekonać prezydenta Pakistanu Yahyę Khana o konieczności politycznego rozwiązania konfliktu w Pakistanie Wschodnim.

Tymczasem indyjska agencja prasowa podała, że pakistański samolot przeleciał w piątek nad lotniskiem w Dżammu w Kaszmirze. Indyjska obrona przeciwlotnicza spowodowała, że musiał on wycofać się z tego rejonu.

Dżammu jest usytuowane tuż przy granicy indyjsko — pakistańskiej. (PAP)

(Pogarszającym się stosunkom indyjsko — pakistańskim poświęcony jest artykuł na str. 3)

Maurice Schumann rozpoczął w piątek rozmowy z Goeffrem Ripponem, który z ramienia W. Brytanii prowadzi rokowania w sprawie przystąpienia Zjednoczonego Królestwa do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Głównym tematem rozmów będą problemy rebołwstwa, które powstały w związku z zamiarem przystąpienia

PAP-RADIO-INE-WY-TEL-FONEM
RADIO-INE-WY-TEL-FONEM-PAP
INE-WY-TEL-FONEM-PAP
TEL-FONEM-PAP
PAP-INE-WY-TEL-FONEM
RADIO-INE-WY-TEL-FONEM-PAP

do EWG Wielkiej Brytanii, Danii, Norwegii i Irlandii.

Plenum KC WPK

Włoska Partia Komunistyczna liczy obecnie 1.518.415 członków. W ostatnich trzech latach w jej szeregi wstąpiło 313.585 osób. Dane te podał w swym sprawozdaniu zastępca sekretarza generalnego WPK Enrico Berlinguer na odbywającym się w Rzymie plenum KC Włoskiej Partii Komunistycznej.

blźszych latach i związane z tym perspektywy poprawy zaopatrzenia rynku przedstawił min. przemysłu spożywczego i skupu — Emil Kołodziej.

Niewątpliwie decydujący wpływ na określenie kierunków rozwoju przemysłu spożywczego w latach 1971—1975 — stwierdził min. Kołodziej — mają Wytyczne na VI Zjazd PZPR oraz ogólnonarodowa dyskusja przedjazdowa, obejmująca swoim zasięgiem najszersze kręgi społeczeństwa. Zdajemy sobie sprawę z tego, że oczekują nas zwiększone zadania. Tym niemniej przyjął w obecnym 5-leciu dyktando wzrostu produkcji globalnej przemysłu spożywczego pozwalającą na zwiększenie dostaw towarów żywnościowych na rynek w roku 1975 o ponad 34 proc. w stosunku do zrealizowanych dostaw w roku 1970 — uważamy za program minimum a nie maksimum. Chodzi bowiem nie tylko o zwiększenie dostaw mięsa, wędlin, przetworów mleczarskich, owocowo-warzywnych, koncentratów spożywczych itp. ale także o wzbogacenie asortymentu produkowanych artykułów żywnościowych i poprawę ich jakości. Jest to bowiem jeden z podstawowych postulatów społeczeństwa i przemysł musi się do

tego jak najszybciej dostosować.

Wstępnym niejako etapem w procesie produkcji żywności — podkreślił min. Kołodziej — jest zabezpieczenie w oparciu o wzrost produkcji rolnej, odpowiedniego skupu i zagospodarowania.

Dokończenie na str. 2

Depesza KC PZPR do KP W. Brytanii

Z związku z rozpoczynającym się 13 bm. XXXII Zjazdem Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Komitet Centralny PZPR przesłał delegatom na zjazd depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami. (PAP)

Warunki pracy • Emerytury i zasiłki chorobowe • Polityka mieszkaniowa Narada aktywu związkowego

W Arturówku k. Łodzi rozpoczęła się 12 bm. dwudniowa narada kierowniczego aktywu związków zawodowych poświęcona problematyce socjalno-bytowej zawartej w Wytycznych przedjazdowych KC PZPR. Jej wyniki posłużą do sprecyzowania stanowiska ruchu zawodowego w tych sprawach.

W toku obrad plenarnych, które otworzyła Irena Sroczyńska — sekretarz CRZZ, zgłoszono wstępne propozycje do-

tyczące poprawy warunków pracy, zrównania uprawnień robotników i pracowników umysłowych w dziedzinie świadczeń ubezpieczeniowych, pomocy kobiecie pracującej i doskonalenia służby zdrowia, lepszego rozwiązywania problemów ludzi starych.

Stwierdzano, że alternatywy: krótszy czas pracy czy

Dokończenie na str. 2

Sondy kosmiczne ZSRR i USA zbliżają się do Marsa

Pierwsze zdjęcia z „Marinera 9”

Pierwsze fotografie „Czerwonej planety” nadesłane przez „Marinera 9” nie spełniły oczekiwań. Do ośrodka lotów kosmicznych w Pasadenie amerykański statek kosmiczny „Mariner 9” przesłał 31 zdjęć: 25 samej planety i 6 — satelity Deimos, jednego z dwóch, które krążą wokół Marsa. Zdjęć dokonano z odległości 500—800 tys. km od powierzchni Marsa. Niestety, są one niewyraźne. Przypuszcza się, że wpłynęła na to gwałtowna burza piaskowa szalejąca na powierzchni „Czerwonej planety”.

Mimo słabej ostrości zdjęć uczynił amerykańskim udało się dokonać pewnych obserwacji. Zdaniem jednego z ekspertów, powierzchnia Marsa wydaje się być stosunkowo mało

pofalowana. Inne zdjęcie przedstawia czapę lodową biegnącą południowo, bardzo małą w tej chwili, ponieważ na południowej półkuli Marsa przypada okres lata.

Ważnym momentem dla „Marinera 9” będzie najbliższa nie dziela, kiedy uruchomione zostaną silniki rakietowe, by stać się mogła wejść na orbitę „Czerwonej planety”. Byłby to pierwszy sztuczny satelita Marsa.

Jak wiadomo, w kierunku Marsa zmierzają także dwie radzieckie stacje kosmiczne o wadze pięciokrotnie większej od stacji amerykańskich. Jak się przypuszcza, mają one łagodne lądować na powierzchni planety. (PAP)

Przemysłowcy japońscy w ChRL

W piątek rano udała się z 7-dniową wizytą do ChRL delegacja przemysłowców japońskich. W czasie swego pobytu w Pekinie przyjechała ona będzie przez premiera Czu En-łaję.

Zjazd straży pożarnych

13—14 bm. obradować będzie w Warszawie IV Walny Zjazd Związku Ochotniczych Straży Pożarnych — stowarzyszenia wyższej użyteczności publicznej. Zjazd dokona oceny sytuacji pożarowej oraz swej działalności za okres 4 ostatnich lat, sprzyjać będzie zadaniom na przyszłość i wybierze nowe władze. Udział w zjeździe weźmie 400 delegatów — reprezentantów milionowej rzeszy członków OSP.

UWAGA CZYTELNICY! w jutrzejszym

8-stronicowym

„GŁOSIE”

zamieścimy m. in.:

▲ wywiad z wicemarszałkiem Sejmu inż. arch. Haliną Skibniewską zatytułowany „Moc wybrać mieszkanie...”;

▲ artykuły: „W pojedynkę już nie spo-”
sob”;
„Pleszewski dialog”;
▲ felieton „Do rzeczy i do ludzi”.

Wszystkich, którzy mają trudności z nabyciem „Głosu” prosimy uprzejmie o zawiadomienie o tym redakcji.

Mamy jeszcze pewną możliwość zwiększenia nakładu „Głosu”. Uwagi czytelników w sprawie niedostatecznego zaopatrzenia kiosków w „Głos Wielkopolski” przekazujemy dyrekcji PUPiK „Ruch” w Poznaniu.

Jednocześnie zawiadamiamy, że „Głos Wielkopolski” można zamówić w prenumeracie bez żadnych ograniczeń — szczegółowe warunki podajemy codziennie na stronie przedostatniej.

Nasz adres: „Głos Wielkopolski” — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon 637-18.

POGODA

13 bm. będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami w części północnej i północno-wschodniej, miejscami opady słabego deszczu lub mżawki. Temperatura maksymalna w granicach 3—5 st., a na północnym zachodzie ok. 8 st. Wiatry słabe z kierunków zmiennej na północ i północno-zachodnich.

„Wytłapuje“ pyły



Rozpoczęta przed trzema laty budowa instalacji zespołu elektrofiltrów w Cementowni „Grodzień” została zakończona. Rozruch pierwszego trwa obecnie do końca br., włączone zostaną do eksploatacji następne trzy, co spowoduje „wytłapywanie” 98 proc. pyłów spadających dotychczas na Grodzień w ilości 60 tys. ton rocznie. Koszt urządzeń odpylających wynosi 45 mln zł. Na zdjęciu: zespół specjalistów przy sprawdzaniu urządzeń. CAF — Jakubowski

Przemysł spożywczy zwiększa dostawy

Dokończenie ze str. 1

darowania produktów rolnych. Dlatego zarówno resort, jak też zainteresowane organizacje gospodarcze szczególnie wiele uwagi poświęcają usprawnieniu skupu produktów rolnych. Np. najbardziej

dogodną dla rolników formą skupu, która będzie rozwijana i doskonalona — jest bezpośredni odbiór podstawowych produktów rolnych z gospodarstw producentów wiejskich; dotyczy to zboża, żywności, buraków cukrowych i ziemniaków.

Naszą największą troską — stwierdził dalej min. Kołodziej — jest obecnie pełne zagospodarowanie dostarczanych przez rolników surowców. Dlatego też — w miarę wzrostu produkcji rolniczej i zwiększania dostaw różnych produktów — konieczna będzie dalsza modernizacja oraz rozbudowa wszystkich branż przemysłu spożywczego. Na cel ten przeznaczono ok. 52 mld. zł w tym na resort przemysłu spożywczego przypada ponad 30 mld. zł. (PAP)

Reakcyjny polityk na czele trybunału NRF

Izba wyższa parlamentu NRF — Bundesrat wybrała w piątek nowego przewodniczącego Federalnego Trybunału Konstytucyjnego dr Ernesta Benda, reakcyjnego polityka CDU/CSU, b. ministra spraw wewnętrznych, a zarazem deputowanego z ramienia Berlina Zachodniego.

Była to jedna z najbardziej kontrowersyjnych decyzji personalnych, jakie zapadły za rządów koalicji Brandta — Scheela.

Benda w 1965 r. storpedował wniosek o zniesienie przedawnienia dla zbrodni hitlerowskich. (PAP)

Królowa brytyjska przybędzie do Francji

Opublikowany w piątek wieczorem komunikat Pałacu Elizejskiego stwierdza, że na zaproszenie prezydenta Pompidou przybędzie do Francji z oficjalną wizytą królowa brytyjska Elżbieta II. Wizyta ta odbędzie się w maju przyszłego roku. (PAP)

.... HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AR 15 XI 1971 Nr 270 (8623)

Fiasko rozmów USA — Japonia

Rozmowy sekretarza skarbu USA Johna Conally'ego z premierem Japonii Sato na temat stosunków gospodarczych między obiema krajami zakończyły się fiaskiem.

Dziennik „Nihon Keizai” pisze w piątek, że w czasie spotkania japońsko — amerykańskiego w Tokio strony przedstawiły jedynie swe punkty widzenia. Rzucają się przy tym w oczy rozbieżności w poglądach między USA a Japonią. (PAP)

Narada aktywu związkowego

Dokończenie ze str. 1

wcześniej emerytury nie można rozstrzygnąć generalnie, różne są bowiem potrzeby pracujących, zależne od wieku, stażu i warunków pracy; stosownie do tych potrzeb obie sprawy należy realizować stopniowo i równolegle.

Problem zasiłków chorobowych — mówili uczestnicy narady — na leżałoby rozwiązać drogą równania w górę do wysokości zasiłków przysługujących dziś pracownikom umysłowym.

Za główne zadanie związkowego nadzoru nad realizacją polityki mieszkaniowej uznano umiejętne godzenie kryteriów ekonomicznych i społecznych, a więc potrzeb kadrowych produkcji i warunków bytowych rodzin ubiegających się o mieszkania.

Szczegółowe propozycje w tych i innych sprawach będą sformułowane w toku obrad trzech zespołów problemowych: polityki mieszkaniowej, ochrony zdrowia oraz świadczeń socjalnych i stopy życiowej. (PAP)

Poprawa stanu zdrowia U Thanta

Stan zdrowia sekretarza generalnego ONZ, U Thanta poprawia się i według komunikatu opublikowanego w piątek wieczorem opuści on szpital w przyszłym tygodniu. U Thant rozpoczął leczenie 2 listopada. (PAP)

Waży się przyszłość symbolu Reichu

Co z Reichstagiem?

Rząd bawarski, który od samego powstania NRF przywiązywał dużą wagę do odbudowy gmachu Reichstagu (wznoszącego się na terytorium Berlina Zachodniego, tuż przy umocnionej granicy z NRD) wyasygnował na ten cel 200 milionów marek. Sumę tę wymienia ostatnio prasa w związku z ujawnianą przez niedyskrecję treści narad frakcji zachodniobermberskiej SPD, CDU i FDP nt. dalszego przeznaczenia odrestaurowanych sal wilhelmskiego parlamentu.

Jak wiadomo, porozumienie czterostronne w sprawie Berlina Zachodniego z 3 września br. kładzie kres zwoływaniu plenarnych sesji Bundestagu w sektorach zachodnich Berlina. Tym samym problematyczna stała się odbudowa Reichstagu, który służył dotychczas parlamentowi federalnemu głównie jako miejsce prowokacyjnych sesji. Obecnie przedstawiciele frakcji partyjnych w Berlinie Zachodnim rozważają m. innymi ewentualność takiej adaptacji gmachu aby nadawał się on na pomieszczenie dla 138 członków Rady Zachodniobermberskiej. Rozwiązanie takie wyda się jednak sporne nie tylko ze względu na zbyt rozrzucone szafowanie powierzchnią użytkową gmachu. Rolę odgrywają również względy „historyczne”.

Gmach Reichstagu zbudowany został w latach 1884 — 1894. Monumentalna budowla była także symbolem jedności Reichu. W okresie Republiki Weimarskiej parlament miał reprezentować — poprzez stronnictwa — interesy całego społeczeństwa. Po dojściu do władzy partii nazistowskiej, gdy miały ulec likwidacji wszystkie inne stronnictwa poza NSDAP i gdy zaplanowano przeprowadzenie bezwzględnej rozprawy z ruchem robotniczym, bonzowie hitlerowscy, z Goeringiem, Goebbelsem, Hellendorem, Ersestem i innymi członkami SA na czele, zażyczyli sobie podpalenia Reichstagu w dniu 27. 2. 1933 r. Nazajutrz wprowadzono zarządzenie wyłączone przed wszystkim przedziałem KPD. Falą aresztowań zostali objęci m. in. E. Thaelmann, G. Dymitrow, L. Renn, E. E. Kisch, C. von Ossietzky. Po procesie Linckskim skazany został na śmierć jako sprawca podpalenia — obywatel holenderski van Lubbe. Uwolnieni zostali oskarżeni bezpodstawnie emigranci bułgarscy Dymitrow, Popow i inni.

W czasie drugiej wojny światowej gmach Reichstagu został nie-

mał doszczętnie zniszczony. Po 1945 r. rząd chadecki w Bonn przyjął z całą energią do odbudowy Reichstagu. Widział bowiem w tym gmachu symbol jedności Rzeszy. W Berlinie Zachodnim dokonano wyboru wszystkich dotychczasowych prezydentów NRF. Obecnie, mimo, że porozumienie czterostronne z 3. 9. br. przekreśla rachuby na zwoływanie sesji parlamentu bawarskiego w Berlinie Zachodnim, reprezentanci chadeccy, z przewodniczącym zachodniobermberskiej frakcji CDU Lumme-rem na czele, przeciwdziałają się przeznaczeniu Reichstagu na inne cele niż plenarne sesje Bundestagu. Nie odpowiada im również projekt przeznaczenia gmachu na cele muzealne.

Wobec daleko idącej różnicy stanowisk, a również pod presją rzeczywistości przekreślającej funkcję ogólnomiejskiego Reichstagu, przewodniczący frakcji SPD, CDU i FDP przewidzieli przeprowadzenie wizji lokalnej w wilhelmskim gmachu w dniu 15 bm. w celu podjęcia decyzji co do jego przeznaczenia w przyszłości. (Interpress)

Potępienie apartheidu w ONZ

Apel do szefów państw i rządów

Po czterotygodniowej, obfitej w burzliwe wystąpienia debacie, Komitet Społeczny Zgromadzenia Ogólnego (składający się ze 131 państw) przyjął w czwartek jak najdalej idące w dotychczasowej działalności ONZ, postanowienie i uchwały w sprawie apartheidu oraz wszelkich form dyskryminacji rasowej.

Postanowienia komitetu wyzwa- ją szefów państw i rządów, przed stawiciele władz administracyjnych, ustawodawczych i sądowych wszystkich państw świata, przedstawiciele związków zawodowych, środki masowego przekazu

Wzrost kredytów i świadczeń społecznych na rzecz ludności

W ciągu trzech kwartałów 30,1 mld zł

Sytuację pieniężno-rynkową w okresie 10 ubiegłych miesięcy br. charakteryzowała wysoka dynamika dochodów pieniężnych ludności (zwłaszcza wiejskiej). Poza przychodami z tytułu sprzedaży produktów rolnych i wynagrodzeniami obję- tymi funduszem płac, na wzrost ilości środków, będących w dyspozycji społeczeństwa, wpływają również kredyty oraz świadczenia społeczne.

Udzielone w ciągu 3 kwartałów br. kredyty były — jak informuje Ministerstwo Finansów i NBP — znacznie wyższe od założeń przyjętych w planie rocznym, a o 16 proc. wyższe niż w analogicznym okresie ubr. Zamknęły się one kwotą ponad 30,1 mld zł, czyli równą np. niemal jednej trzeciej całości wkładów w PKO. Szczególnie duży wzrost charakteryzował kredyty na zakupy ratalne (39,8 proc.).

W największym stopniu uwi- docznili się jednak wypłaty w za- kresie kredytów dla gospodarki chłopskiej. Dużym zainteresowa- niem cieszył się szczególnie kredyt towarowy, co było związane m. in. z objęciem tą formą zakupu no- wych ciągników dla potrzeb indy- widualnych.

Rosnące zapotrzebowanie lud- ności na kredyty inwestycyjne, zarówno na rzecz rozwoju gospo- darki chłopskiej, jak i budownict- wa mieszkaniowego ze środków własnych, nie jest jeszcze w pełni zaspokojone. Chodzi tu wszakże nie o ograniczone środki, lecz o niedostateczne nasycenie rynku materiałami budowlanymi.

Jak ocenia się spłaty zadłu- żeń przez ludność? Otóż kształ-

towały się one — we wszyst- kich rodzajach kredytów — znacznie powyżej przewidy- wań, osiągając 112,6 proc. spłat dokonanych w ciągu 3 kwarta- łów ubr. W odniesieniu do go- spodarki chłopskiej znajduje to pełne uzasadnienie w zwiek- szeniu dochodów ludności wiej- skiej. Na przyspieszenie spłat kredytów inwestycyjnych wpły- neło także w pewnym stopniu wprowadzenie bonifikat od przeterminowanych spłat kredo- ytu długoterminowego.

Warto jeszcze poinformować, że przychody ludności z racji świadczeń społecznych w cią- gu 3 kwartałów br. wzrosły o 15,2 proc. w porównaniu z ana- logicznym okresem 1970 r.

Wszystkie te tendencje utrzy- mywały się także w październi- ku. (PAP)

Przemówienie A. Sadata

Prezydent ARE Anwar El- Sadat przemawiając na posle- dzeniu inauguracyjnym Rady Ludowej w czwartek przedsta- wił stanowisko swego rządu wobec kryzysu bliskowschod- niego i problemów wewnętrz- nych. Podkreślił on raz jesz- cze, że Izrael nie rezygnuje z polityki ekspansji, a tym sa- mym nie myśli o pokoju. Kon- tynuowanie ekspansji może prowadzić tylko do wojny. Dro- gę do pokoju może otworzyć jedynie wycofanie się Izraela ze wszystkich okupowanych te- rytoriów arabskich.

Prezydent Sadat wyraził wdzię- czość Związkowi Radzieckiemu, któ- rego określił jako prawdziwego przyjaciela, za udzielanie pomocy i poparcia narodom arabskim. Stwierdził on, że tylko dzięki po- mocy radzieckiej Izraelowi nie u- dało się utrzymać przewagi, jaką uzyskał w 1967 roku. (PAP)

MO zatrzymała osoby podejrzanego o rozbój i gwałty

Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu poinformowała wczoraj dziennikarzy o kilku dokonanych ostatnio w Wielkopolsce rozbójach i gwałtach oraz o podjętych, w związku z nimi, operatywnych działaniach Milicji.

1^o bm. w miejscowości Sar- nice (pow. Września) kierowa- taksołki Piotr T. został na- padnięty przez dwóch pasaże- rów. Jeden z nich uderzył tak- sołkarza w głowę, a drugi za- czął go dusić. Piotrowi T. uda- ło się wyrwać z rąk napastni- ków i zbiec. Wówczas spraw- cy rozbójni wsiadli do taksoł- ki i udali się pod Miłosław, gdzie samochód porzucili.

Tego samego dnia podczas posęgu funkcjonariusze MO ujeli podejrzanego o doka- nanie tego napadu: 19-letniego Zdzisława Sierakowskiego (zam. w Radomicach, pow. Września, nigdzie nie pracuje) i 18-letniego Mariana Szejna z Marzenina (pow. Września).

Narada przyjaciół szkoły

Wczoraj w Poznaniu odbyła się narada Wojewódzkiej Rady Opiekuńczej nad Szkołami, której tematem była ocena 10- letniego dorobku społecznego ruchu opiekuńczego zakładów pracy nad szkołami w Wielko- polsce. Ruch ten ma wypracować interesujące efekty dzia- łalności, które zyskały wyso- ką ocenę w opinii pedagogów.

CRZZ w dowód uznania za osiągnięcia w rozwijaniu społecznej pomocy szkole w wychowaniu młodego pokole- nia przyznała 41 indywidual- nych i 20 zespołowych odznak „Przyjaciół Szkoły”.

Na zakończenie narady młodzież Technikum Poligraficzno-Księgar- skiego wystąpiła z udanym pro- gramem satyryczno-muzycznym. (bg)

Posiedzenie Rady Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego

W dniach 11 i 12 listopada, odbyło się w Moskwie czwar- te posiedzenie Rady Międzyna- rodowego Banku Inwestycyj- nego. W posiedzeniu uczestni- czyli przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Obecni byli także przedstawiciele Rady Wzajem- nej Pomocy Gospodarczej i Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej.

Rada Banku rozpatrzyła i za- twierdziła wykaz obiektów, które mają korzystać z kredytów oraz plan kredytowy Banku i plan dzia- łalności Rady w roku 1972. Pow- zięta także decyzje dotyczące szere- gu innych spraw związanych z działalnością Banku. (PAP)

Senat USA uchwalił rezolucję o pomocy dla zagranicy

Senat Stanów Zjednoczo- nych uchwalił w środę nową rezolucję w sprawie pomocy gospodarczej dla zagranicy. Upoważnia ona rząd do wy- datkowania na ten cel do koń- ca czerwca 1972 r. sumy 1,2 mld dolarów. Druga rezolucja o pomocy wojskowej, na którą przewidziano 1,2 mld dolarów, rozpatrzone zostanie w Sena- cie w ciągu najbliższych go- dzin.

Również Izba Reprezentan- tów zastosowała się do zale- ceń administracji i uchwaliła „tymczasową rezolucję” o kon- tynuowaniu w dotychczasowej wysokości (tzn. ustalonej w ze- szłorocznym budżecie) różnych programów rządowych, w tym również program pomocy dla zagranicy do końca obecnej se- sji (tzn., do 3 stycznia 1972) lub też do czasu uchwalenia nowe- go programu. Po uchwaleniu rezolucji ta przekazana zosta- ła do Senatu, gdyż dla nada- nia jej mocy prawnej wymaga na jest zgoda obu izb. (PAP)

ucznia w prywatnym zakła- dzie elektrotechnicznym.

A oto szczegóły napadu doka- nanego nocą (z 9 na 10 bm.) w Bor- ku (pow. Gostyń). Do mieszkania Franciszka W. wtargnęło dwóch pijanych osobników, którzy przed- stawili się jako funkcjonariusze MO i zażądali dowodów oso- bistych. Z kolei grożąc użyciem bro- ni (nie posiadali jej) domagali się pieniędzy. Kiedy gospodarze od- mówili napastnicy pobili ich, a następnie przeszukali mieszkanie. Chcąc opóźnić interwencję MO ra- busie „uwięzili” Franciszka W. i jego żonę (drami mieszkańca zam- knęli na klucz, który zabrali).

Pociąg zorganizowany przez funk- cjonariuszy posterunku MO w Bor- ku zakończył się ujściem podejr- zanych o dokonanie opisanego prze- stępstwa. Są nimi: 23-letni Woj- ciech Mielcarek (zam. w Poznaniu, ul. Tomickiego) i 25-letni Jerzy Krzesaj (Poznań, ul. Przemysło- wa). Obaj pracowali w charakte- rze inwentaryzatorów „Domu Książki” w Poznaniu. Od 8 bm. przebywali na delegacji służbo- wej.

KW MO poinformowała także o ujściu 25-letniego Stanisława Biał- ka (z Kosmowa) i 18-letniego Piot- ra Wojteckiego z miejscowości Prazuchy Nowe. Są oni podejrzani o pobicie i zgwałcenie 41-let- niej kobiety. Przesłstwo zostało dokonane 8 bm. w pobliżu drogi wodującej z Cerkowa do Prazuch (pow. Kalisz). (ak)

Najmniejszy noworodek

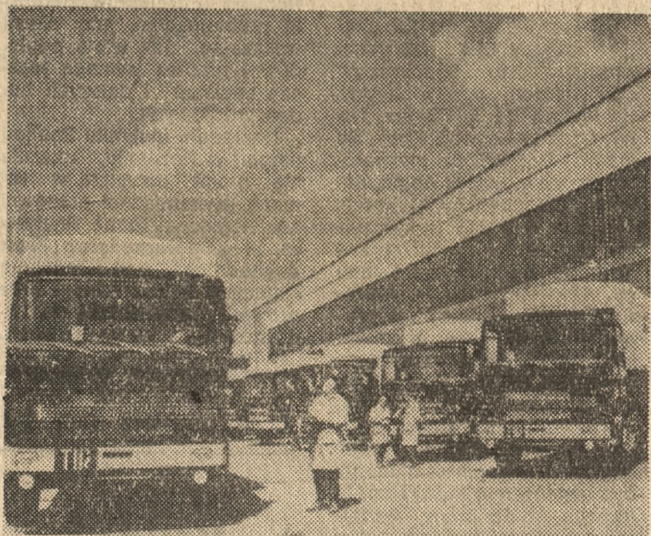
W Szpitalu Miejskim nr 1 w Świętochłowicach przyszedł na świat najmniejszy noworodek w Polsce, a prawdopodobnie w świe- cie, o wadze 450 gramów i długo- ści 27 cm. Dziewczynka urodziła się na przełomie 6 i 7 miesiąca ciąży, w stanie zamartwicy. Dziecko prze- bywa w inkubatorze obecnie po- przesło sześciu tygodniach o- siągnęło już wagę 1020 gramów i 32 cm długości. Jest karmione za pomocą sondy pokarmem kobie- cym wzbogaconym w witaminy.

Cieżarówki z Gyoer

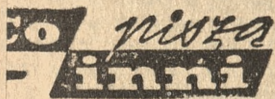
Fabryka w Gyoer (zachodnie Węgry) produkuje trzy typy silników na licencji MAN. Są to silniki o mocy 180 — 230 KM. Roczna produkcja wynosi 13 000 sztuk. Część silników wykorzystuje się na miejscu do montażu ciężarówek „Raba”.

Na zdjęciu: samochody ciężarowe „Raba” z silnikami MAN na dziedzińcu fabryki w Gyoer

Fot. — CAF



Bezpartyjni we Francie Jedności Narodu



FJN czytamy w Wytycznych: „Front Jedności Narodu jest wyrazem ównej postawy wszystkich iotycznych, świadomych i wnych obywateli wobec dnicznych interesów narpństwa oraz zasadniczych problemów budowy szumu... W ramach Frontu ości Narodu i na gruncie programu rozwijają działć członkowie partii, członie stronnictw politycznych zpartyjni, ludzie wierzący wierzący”.

st więc FJN formą aktyw i politycznej i społecznej, której członkowie partii, nictw politycznych i bez yjni spotykają się we lnej pracy nad najważn i dziedzinami budowy u socjalistycznego oraz za iczmi interesami narodu Ństwa. Sformułowania uży Wytycznych skłaniają do puszcz, potwierdzanych iedawnych wystąpieniach owych działaczy PZPR, że ownictwo partii zamierza ć działalność FJN więk rangę niż miał on dotych-

dotychczasowej działal i FJN można znaleźć wy e echo dawnej i szlachet tradycji społeczników polh, nakazującej, aby pro y lokalnych środowisk roz zywać siłami tych środo s, aby mobilizować lokalne społeczne, aby ludzi uczyć mogą sobie radzić sami i snym wysiłkiem dźwigać na wyższy poziom.

yduje mi się jednak, że obecn nie można przedzucha zbyt i wyreczania powołanych i już atecznie silnych organów paŃ wnych, rad narodowych, ich ydłów i wydziałów, resortów ganizacji wyspecjalizowanych, olanych przeciw do załatwia spraw obywateli. Wydaje mi e zasadniczym problemem bu y ustroju socjalizmu jest do alenie administracji państwa, oszenie na wyższy poziom oracyjnej funkcjonowania apa władzy, instytucji gospodarb, wydziałów rad narodowych, aje mi się, że energia społecz nobilizowana przez FJN powin yć w znacznej części skiero a przede wszystkim na dosko nie działania aparatu państwa o, aparatu władzy przez kon e społeczną, przez krytykę nie atków, przez konstruktywne ódziałanie.

est rzeczą pilną, aby w sce wykształcić typ „kon ktywnego obywatelstwa”, wykształcić obywateli umie ch i chcących współdziałać stytucjami władzy w dosko aniu ich metod pracy, w noszeniu ich sprawności, z tu właśnie leży główny t budowy socjalizmu. Jeże nie podniesiemy sprawności uratu władzy, nie przewyż ymy trudności organizacyj h, biurokratycznych, bezwia i udniających nasz postępek, to zbudujemy socjalizmu zgod o z jego ideologiczną wizją. onkowie partii i stronnictw ją możliwość działania przez

Artykuł pod powyższym tytułem publikuje profesor Jan Szczepański w listopadowym wydaniu „Nowych Dróg” — miesięcznika teoretycznego i politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Poniżej drukujemy obszernie fragmenty tej publikacji.

swoje organizacje. Bezpartyjnym taką możliwość działania powinien stworzyć FJN. Nie wszyscy obywatele mogą być członkami partii i stronnictw, nie wszyscy chcą, nie wszyscy są tam pożądanymi z różnych powodów, ale FJN może być formą wykorzystania ich doświadczeń, ich wiedzy, ich dobrej woli i ich energii. Niech więc komitety FJN oceniają władze i ich przedstawicieli, których same przeciwie propozycji na stanowiska, niech przywołują do porządku, gdy trzeba niech pomagają i zachęcają, niech pokazują możliwości

Jan Szczepański — socjolog; w latach 1966 — 1970 przewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia Socjologicznego (ISA); dyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk; zastępca przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu FJN.

Kieruje badaniami socjologicznymi nad przemianami w strukturze społecznej PRL. Autor prac z zakresu historii socjologii, socjologii ogólnej i szczegółowej (m. in. „Socjologia — Rozwój problematyki i metod”, „Socjologiczne zagadnienie wyższego wykształcenia” i ostatnio — „Odmiany czasu teraźniejszego”). Przewodniczący komitetu ekspertów do przygotowania raportu o stanie oświaty.

inicjatywy i działania, niech staną się szkołą obywatelskiego udziału i partnerstwa dla władzy w rozwiązywaniu „zasadniczych problemów budowy socjalizmu”.

Wydaje się, że komitety FJN, skupiające ludzi zaangażowanych i wypróbowanych działaczy, tkwiących głęboko w życiu swoich środowisk, mogą być ośrodkami dyskusji oceniających sytuację społeczną, gospodarczą i polityczną, mogą ujawniać w tych dyskusjach powstające stany zapalne i napięcia, mogą przekazywać władzom opinie i poglądy, nastroje i oczekiwania nurtujące naród. FJN może się zajmować całym zakresem spraw obywateli, analizować stosunek władzy do obywateli, wzajemne postawy i wzajemne oddziaływanie. FJN może być platformą dialogu politycznego członków partii, stronnictw i bezpartyjnych, w którym wszystkie wypowiedziane głosy będą miały jednakową wagę, gdzie będą przygotowywane materiały do decyzji także politycznych, a nie tylko w sprawach lokalnych.

Propozycja ta niczym nie narusza kierowniczej roli partii. Kierownicza rola partii bowiem, jak wiadomo, nie zakłada czerpania tylko z własnej mądrości podstaw do podejmowania decyzji. Powtarza się przecież wielokrotnie, i słusznie, że partia jest mądra, mądrością m.a.s. Toteż wydaje się, że właśnie FJN daje możliwość przekształcenia tego hasła w rzeczywistość. Oczywiście, że taka koncepcja pracy FJN nie będzie się podobała tym wszystkim, którzy nie czują się

kompetentni do skonfrontowania swoich poglądów w otwartej dyskusji, ale dla polityka lepiej ponieść porażkę w dyskusji niż porażkę w działalności, w którą zaangażował się bez dostatecznego rozeznania rzeczywistości, w której działa. FJN może być tym kanałem, przez który doświadczenie i wiedza bezpartyjnych może być wykorzystana w przemyśle wywani decyzji politycznych, w rozwiązywaniu problemów społecznych wtedy, gdy dopiero się zaznaczają, a jeszcze nie nabrzmiały do wybuchu.

Oczywiście FJN stwarza i powinien nadal stwarzać pole dla różnych inicjatyw lokalnych, umożliwiać działanie i zachęcać do niego we wszystkich możliwych kierunkach pożytecznego kształtowania życia zbiorowego, dawać pole inicjatywie ludzi energicznych i przeżnych, umożliwiać zdobywanie doświadczeń w kierowaniu ludźmi i sprawami. Jednakże nie powinien problemów zasadniczych zamieniać na najbardziej nawet atrakcyjne sprawy drobne i nie dawać im pierwszeństwa w swojej działalności.

Na granicy Indii i Pakistanu

Bengalska iskra

Jak na ironię, wraz z głosami licznych polityków nawołujących z trybuny ONZ rządu Pakistanu i Indii do zachowania powściągliwości i rozsądku, wieści napływające z pogranicza obu państw są coraz bardziej alarmujące. Nadchodzą doniesienia o obustronnej koncentracji wojsk, prawie każdego dnia mnożą się starcia zbrojne. Nadzieje na pokojowe rozwiązanie konfliktu zdają się coraz mniejsze. Nasilające się oskarżenia Pakistanu wobec Indii o udzielanie pomocy powstańcom Bangla Desz, a z drugiej strony problem uciekinierów wschodniobengalskich, których masowy exodus do Indii spowodowany jest wewnętrzną sytuacją w Pakistanie, mogą popchnąć niebawem oba kraje do wojny.

Od 6 miesięcy dwie części Bengalu, rozdzielone od 1947 roku (wschodnia należąca do Pakistanu, zachodnia do Indii) przeżywają wspólną tragedię: część wschodnia dusi się pod represjami pakistańskimi, zachodnia — pod krwawym dramacie Bangla Desz — gdy rząd pakistański zdecydował się na gromadzenie terroru, skruszyć resztki rewolty i nauczyć do służenia 70-milionowy naród — do Indii schroniło się około 10 milionów Bengalczyków.

Kłopoty Indii z uchodźcami dalece przekraczają wszystko to, co w tym względzie można sobie wyobrazić. Codziennie 40 tysięcy osób powiększa liczbę tych, którzy żyją skłóceni w obozach dla uchodźców, pod nieustannymi potokami deszczu. Dla ratowania ich Indie poświęciły 20 procent swego rocznego budżetu. Ale ta pomoc, uzupełniana dostawami z zagranicy, nie jest w stanie zaspokoić wciąż rosnących potrzeb. Brakuje dosłownie wszystkiego: od żywności i lekarstw — do odzieży i opału.

Taki jest obraz dzisiejszej sytuacji: jutro może być jeszcze gorsze. Na początku zimy trzeba spodziewać się kulminacji kryzysu. Niejako przewidując konsekwencje tego stanu, Indie pragną szybkiego rozładowania głównej przyczyny napięcia: umożliwienia powrotu uciekinierom do stron rodzinnych i zapewnienia im gwarancji bezpieczeństwa.

Obie strony deklarują „pragnienie politycznego rozwiązania”. Jednak dla każdej z nich oznacza to całkiem coś innego. Dla prezydenta Pakistanu Yahyi Khana oznacza to ewentualność przyznania bardzo ograniczonej autonomii bengalskim politykom, godzącym się na utrzymanie „integralności i solidarności” Pakistanu. Dla premiera Indii — Indiry Gandhi — przede wszystkim konieczność powrotu uciekinierów, wypuszczenie na wolność wschodniobengalskiego przywódcy szelka Muddibura Rahmana i objęcie przez niego władzy we wschodnim Bengalu.

Niezwykle trudno byłoby pogodzić obie te stanowiska. Zwłaszcza, że stosunki między obu państwami są zablokowane. Nie sposób zatem wyobrazić sobie między nimi bezpośrednich rozmów. Prezydent Pakistanu miał niedawno oświadczyć francuskiemu dziennikarzowi Pierre Bois, że gdyby spotkał się w cztery oczy z premierem Indii, panią Gandhi, ograniczyłby się tylko do powiedzenia jej: „Dobra kobieto, stul głębiej!”.

Sytuację i tak już drastycznie napiętą, komplikując dodatkowo stanowiska niektórych wielkich mocarstw. Stany Zjednoczone zawiesiły wprawdzie podejmowanie nowych zobowiązań gospodarczych wobec Pakistanu, ale nie zrezygnowały z realizacji dotychczasowych. Niezależnie zresztą od tego, jak ocenia się siły polityczne sprawujące władzę w Pakistanie, nie można oczekiwać, aby sama tylko decyzja zawieszenia pomocy gospodarczej spowodowała zmianę sytuacji. Zdaniem ministra spraw zagranicznych Indii: „Gdyby Ameryka istotnie chciała nakłonić Islamabad do poniesienia szaleńczego kursu, to Yahya Khan musiałby się ugiąć”. Opór Pakistanu umacnia też poparcie Pekinu. Przy-

By sprostać nowym zadaniom

„Partia liczy na owoce dyskusji przedzjazdowej. Jest pragnieniem wszystkich pezetperowców, aby niczego z tej dyskusji nie przeoczyć. Rozpatrzone zostanie starannie każda krytyka, każda sugestia, a każdy zgłoszony projekt i wszystko co okaże się realne i trafniejsze od zamierzeń dotychczasowych, włącznie zostanie do programu działania partii”.

Tak brzmią końcowe zdania dokumentu, który od września znajduje się w centrum uwagi tych, którym na sercu leży odnowa życia w naszym kraju — Wytycznych na VI Zjazd partii. Szeroka dyskusja, która toczy się we wszystkich środowiskach dostarczała materiału, świadczącego o dużym zaangażowaniu społeczeństwa, bowiem program partii to przecież wspólny program narodu, program lepszego jutra Polaków. Płyną z całego kraju projekty, sugestie, wnioski, propozycje, postulaty.

Sporo z nich znajdzie odbicie w uchwałach Zjazdu. Są też takie propozycje, których wcielenie w życie wymagać będzie jeszcze sporo czasu i fachowych rozważań w resortach, są również wnioski, których realizacja nie wymaga wielkich dokumentów. Należą one do rzędu spraw codziennych, często prostych, w zasięgu instytucji, ba, czasem nawet samego wnioskodawcy. Tych wniosków jest stosunkowo najwięcej i te koncentrują w dużym stopniu uwagę instancji partyjnych, powiatowych, dzielnicowych i wojewódzkiej.

Mówiono o tym obszernie na posiedzeniu zespołu do spraw funkcjonowania i doskonalenia pracy partyjnej podczas przedzjazdowej Konferencji Wojewódzkiej PZPR w Poznaniu. Wnioski i postulaty nie są niczym nowym w praktyce partyjnej, a jednak właśnie teraz przywiązuje się do nich dużą wagę. Każdy wniosek poddawany jest wnikliwej analizie. Żadna ciekawa propozycja, czy inicjatywa, nie może uciec uwagi. A najcenniejsze jest chyba to, że nie ma schematu na załatwianie ludzkich spraw. Każdy rozwiązuje sprawę tak, jak jego zdaniem będzie najlepiej, z pożytkiem dla wnioskodawcy.

W powiecie gnieźnieńskim, jak stwierdził sekretarz KP — Stanisław Kulesza, zespół najbardziej doświadczonych działaczy partyjnych opracowuje i kieruje do odpowiednich władz 240 wniosków z konferencji powiatowej. Bogactwo istniejących wniosków z kampanii wiosennej zostało pomnożone konstruktywną myślą przedzjazdowej konferencji powiatowej.

Podobnie ma się rzecz w powiecie chodzieskim, gdzie — jak powiedział sekretarz KP Konrad Purgiel — instancja partyjna sprawdza czy to co ludzie zgłaszają i może być wprowadzone w życie, jest realizowane. Zapominając nie wolno bowiem, że za wnioskami stoją ludzie, ich nadzieje. Toteż realizatorzy wniosków pójść rozliczać się osobiście do organizacji partyjnych, które wniosek zgłaszały. Takie zebrania, poświęcone właśnie rozliczaniu wykonanych wniosków bądź wyjaśnianiu powodów, dla których nie wszystkie wnio-

ski zdołano wcielić w życie — odbędą się jeszcze w listopadzie.

Znamienne zjawisko wystąpiło w Poznaniu na Grunwaldzie. Pozornie wydawać by się mogło, że właśnie teraz, w czasie dyskusji nad Wytycznymi, powinien nastąpić gwałtowny wzrost liczby wniosków, zgłaszanych do Komitetu Dzielnicowego. Tymczasem instancja dzielnicowa otrzymała ich w stosunku do wiosny mniej. Zdaniem I sekretarza KD — Romualda Szpingera wynika to z faktu, że w większości podstawowych organizacji partyjnych traktuje się wnioski jako zdanie POP, a nie spis życzeń, zgłaszanych na zebraniu. Oznacza to, że wnioski zostają uszeregowane problemowo, przedyskutowane i przegłosowane na zebraniu POP, a także dokładnie przeanalizowane pod kątem widzenia możliwości ich załatwiania.

Rzeczowe propozycje w sprawach, których POP nie może załatwić sama, przesyłane są do instancji dzielnicowej, która — zgodnie z potrzebą — kieruje wnioski i postulaty do wyższych władz partyjnych, czy administracyjnych. Taki przebieg kampanii na Grunwaldzie wynika z faktu, że tam przed podjęciem przez podstawowe organizacje partyjne dyskusji nad Wytycznymi odbyła się dzielnicowa narada aktywna, na której rozliczono wiosenne wnioski, przypomniano niektóre po to, aby nie powtarzać oraz wyjaśniono wiele problemów, związanych z gromadzeniem i załatwianiem wniosków.

Do pozytywnych zjawisk odnotowanych na Grunwaldzie, a także w innych dzielnicach Poznania i powiatach Wielkopolski, jest załatwianie wielu wniosków w sprawach społecznych w stosunkowo krótkim czasie przez zakłady pracy. Postulaty załóg wystarczają dzisiaj do podejmowania starań przez dyrekcję o poprawienie warunków pracy i wypoczynku. Okazuje się, że można załatwić wiele spraw, które niegdyś wymagały interwencji lub okazywały się wręcz niemożliwe do wykonania.

Jedną z ciekawszych form dialogu kierownictwa politycznego i gospodarczego z załogą jest stosowanie wzoru Trybuny Obywatelskiej na skalę przedsiębiorstwa. W „Elektromontażu” na Grunwaldzie np. systematycznie odpowiada się załogom na pytania, wpływające do dyrekcji lub POP. Odpowiedzi, które można uogólniać, interesujące większą liczbę pracowników, nadawane są przez radiowęzeł, bardziej osobiste pytania załatwiane są indywidualnie z zainteresowanymi. Praktyka potwierdziła słuszność tej metody i korzyści płynące dla obu stron. W tym samym zakładzie w wielu sprawach kierownictwo radzi się załogi poprzez ankietę. Zdanie załogi pomaga w podejmowaniu decyzji. To jest też jeden z przykładów związywania ludzi z zakładem, czynienia z nich współgospodarzy.

Wszędzie, człowiek i jego sprawy, nie tylko w znaczeniu kłopotów, ale także jego propozycji, znalazły się w centrum uwagi organizacji partyjnych. Każda z nich szuka najlepszych dróg i sposobów sprostania nowym zadaniom.

BOGDAN DOHNKE

mował on w tych dniach oficjalną delegację tego kraju. Amerykański tygodnik „Newsweek” w wywiadzie z Yahyją Khanem ujawnił niedawno, że Pakistan „otrzyma od Chin tyle broni i amunicji, ile będzie potrzebował”.

Związek Radziecki, który zawarł z Indiami układ o przyjaźni, utrzymuje również poprawne stosunki z Pakistanem. Radziecka dyplomacja wielokrotnie już łagodziła ostre napięcia w stosunkach obu krajów. Przypomnijmy, iż w wojnie indyjsko-pakistańskiej o Kaszmir, ZSRR zdołał wyegocjować rozejm obu stron w Taszkencie. Również teraz Nikołaj Podgorny przeprowadził, podczas pobytu w Iranie, rozmowy z prezydentami obu państw. Sytuacja obecna jest jednak znacznie bardziej skomplikowana niż w 1965 roku; niezależnie od tego, że stanowiska obu państw wydają się być skrajnie przeciwstawne, brak jest jak uprzednio, skonsolidowanej i jednokierunkowej akcji międzynarodowej.

Indie bez wątpliwości pragną uniknąć wojny. Wskazuje na to m. in. aktywność dyplomatyczna pani Gandhi, która odbywa podróże do różnych krajów. Jakkolwiek wielu polityków hinduskich nie kryje swej sympatii dla postulatu niepodległości Wschodniego Pakistanu, oficjalnie nie formułuje się takich żądań. Mimo krytycznej sytuacji rząd w Delhi stara się zachować elastyczność. Według ostatnich oświadczeń indyjskich, gdyby Pakistan wydzielił część terytorium Wschodniego Bengalu na obozy dla uchodźców i oddał je pod zarządek międzynarodowy, byłoby to rozwiązanie tymczasowe, możliwe do przyjęcia dla Indii.

Napięcie, jakie wytworzyło się na granicy indyjsko-pakistańskiej, z pewnością nie zostawia dość czasu na rozważania teoretyczne. Potrzebne są kroki praktyczne. Każde, nawet tymczasowe rozwiązanie, które jest do przyjęcia dla obu stron, jest dobre. Konflikt bowiem ze względu na swe etniczno-religijne zabarwienie, może przynieść wręcz nieobliczalne skutki. Bengalska iskra, która pół roku temu, zaledwie była dostrzegalna, dzisiaj grozi wybuchem całego subkontynentu.

JERZY WALASEK

O „Ślubach panińskich” polemicznie

Kaliskie przedstawienie „Ślubów panińskich” w reżyserii Macieja Prusa wzbudziło duże kontrowersje wśród odbiorców teatru swym odbiegającym dość daleko od tradycji kształtem inscenizacyjnym. Wyrazem tego jest m. in. także list naszego czytelnika Jana Pieli z Koźmina Wlkp., polemizujący z naszą recenzją ze spektaklu zamieszczonego na łamach „Głosu” 15 października. A, że zarzuty pod adresem spektaklu sformułowane zostały w sposób interesujący i rzeczywiście dyskusyjny, zamieszczamy poniżej, ze znacznymi skrótami redakcyjnymi, najważniejsze fragmenty tego listu:

„Zgodzę się z red. Błażewiczem, że Prus sprzął tym przedstawieniem dużą niespodziankę, ale nie mogę się zgodzić z twierdzeniem, że spektakl jest wierny Fredrze, jego

epoce, jego postaciom. Czy w epoce Fredry było możliwe przyjmowanie gości (i to takich, którzy przybyli z wiadomą intencją) na śniadanie? Nie za trudniano by ich również przy przebijaniu jabłek, bo tym zajmowała się raczej służba. Tę scenę można by jednak przyjąć ze względu na jej wyraźną symboliczną wymowę — flirt towarzyski i przebieganie w kandydatach na mężów i żony. Pomysłowe też jest wykorzystanie wymownego rekwizytu, jakim jest tu książka z sentymentalnymi, zapewne, ro mansami. Upuszczona przez Anielę zostaje przysypana sianem, podeptana i zapomniana, skoro tylko pojawiła się rzeczywista miłość. Nie mogę jednak dopatrzeć się związków z epoką w zachowaniu się Albina, który w groteskowy sposób wyraża swoje uczucia stając np. na głowie i wierząc nogami. Irytowało mnie również bieganie aktorów po scenie w czasie rozmowy. Miota nie się po scenie i to w wizyto wej sukni, tak poważnej matrony, jaką jest pani Dobrońska, traci wyraźny grotesk i to bardzo niedzisiejszy.

Nieporozumieniem była dla mnie — pisze dalej autor listu — scena z zasypiającym na sto

jąco po jednej nieprzespanej nocy, Gustawem, który pada na sian, a po przebudzeniu się narzeka „Diabli nadali krzesło tak wygodne”. Wreszcie muzyka. Nie chciałbym być po sędzonym o obronę „świętości”, ale czy „Etiuda Rewolucyjna” Chopina jest rzeczywiście odpowiednią ilustracją muzyczną do zwykłej kłótni?

Zespół kaliski oglądałem na przedstawieniu szkolnym w Domu Kultury w Pogorzeli i obserwowałem reakcję młodzieży, która hałaśliwie wyrażała radość z cyrkowych popisów aktorów. Szczególny entuzjazm wzbudziła ostatnia scena, kiedy Klara i Aniela padają na sian w objęciach swych amantów przy znacząco zgaszonym świetle. Być może miało to być przymiślnie do wychowania seksualnego, bo z epoką nie miało to wiele wspólnego. Taka scena na oczach starszych, w tamtych czasach?

Sumując powyższe spostrzeżenia i refleksje, mam poważne wątpliwości czy widowie, a zwłaszcza już widowie młodzi i niezbyt ocytani, wyniosą z tego przedstawienia właściwe wyobrażenie o minionej epoce. Wyobrażam sobie też jak ci uczniowie, którym nie będzie się chciało przeczytać lektury, zreferują „Śluby” na lekcji.



OD REDAKCJI: autor listu ma niewątpliwie rację, dostrzegając wszelkie odstępstwa od dotychczasowej tradycji scenicznej „Ślubów panińskich” oraz naszego widzenia czasów Fredry. Ale reżyserowi o to przecież chodziło, o przełamanie tej konwencji, o pokazanie komedii inaczej, w sposób nowy i twórczy, na przekór tradycji. Zapraśnił on zrobić spektakl kontrowersyjny, a więc prowokujący do dyskusji, do ścierania się stanowisk. I ten cel osiągnął, o czym najlepiej świadczy list naszego czytelnika.

Czy reżyserowi wolno jednak iść na tak dalekie odstępstwa? Zdaniem autora recenzji, zamieszczony w „Głosie”, wolno, o ile zachowa on wierność tekstu oraz zasadniczej jego wymowie. Natomiast to, czy rzecz dzieje się w saloniku, czy w podwórzu na śniadanie, to sprawa teatralnej konwencji. Konwencja teatru czasów Fredry lokalizowała wszystko z reguły w komnatach. Czy rzeczywiście jednak całe życie skromnego szlachyckiego dworku lokalizowało się w tym saloniku? Czy w każdym dworku znajdował się w ogóle taki prawdziwy „teatralny” salonik?

Pozostała sprawa finału spektaklu. Wydaje nam się, że autor listu przesadza nieco w tym miejscu, chociaż istotnie mógł on nieco szokować. W ogóle jednak rzecz w tym, że jest to ambitny, dobry i teatralnie efektowny spektakl, a takim właśnie potknięciem należy wybaczyć.

Stuchamy z płyt
Mrowiska — taki tytuł nosi płyta z nagraniem 13 piosenek Marka Alaszewskiego nagranych przez zespół „Klan”. Sen, Kuszenie, Nerwowe miast, Taniec głodny, Nasze młóty, Taniec czterech, Pelczak pustych ram i inne. Muza SXL 0756.

Wysoko oceniać należy regularnie od lat ukazujący się nakładem wrocławskiego „Ossolineum” cykl historii powszechnych. Po historii Danii, Węgier, Litwy, Czechosłowacji, Rosji, Rumunii i Bułgarii (w przygotowaniu tomy historii Anglii, Stanów Zjednoczonych, Turcji, Austrii i Szwecji) otrzymaliśmy wielkiej wartości pracę Andrzeja Bartnickiego i Joanny Mantel-Niecko — „Historia Etiopii”. Autorzy podjęli się trudnego zadania, przed nim bowiem w literaturze europejskiej nie było żadnej ambitniejszej próby ukazania w rozwoju politycznym dziejów tego osobliwego kraju. Jeżeli wielkie ambicje mogły być uwierzone sukcesem, to dlatego, iż do pracy wspólnie przystąpili historyk i filolog-etjopista, wspierając się o szeroki etiopski bazę materialną w źródłach. Powstała ambitna historyczna synteza, wsparta o warsztat naukowy, ale zarazem dostępna dla przeciętnie zorientowanego czytelnika.

Spośród książek ukazujących się pod patronatem Instytutu Historii PAN, uwzględniając charakter moich przeglądów, wybieram dla zalecenia Czytelnikowi tylko te pozycje, które z pewnych powodów mogą cieszyć się szerszym odbiorem. Do takich edycji zaliczyć można tom będący zbiorem referatów i komunikatów wygłoszonych na konferencji naukowej Instytutu Historii PAN na temat „Lad wersalski w Europie środkowej”, zagadnieniu budzącemu ciągle powszechnie szerokie zainteresowanie. Organizatorem sesji chodziło o uściślenie pojęcia „ladu wersalskiego” jako całokształtu stosunków politycznych, wytworzonych w Europie Środkowej w rezultacie ruchów narodowych i rewolucyjnych oraz klęsk państw centralnych w I wojnie światowej.

Referaty szeroko uwzględniały problematykę, przy okazji wskazując, jak wiele poglądów i hipotez wymaga jeszcze uściślenia i dalszych badań źródłowych.

Nakładem Instytutu Zachodniego w Poznaniu, ukazała się praca powstała w ramach dynamicznej pracowni socjologicznej tegoż Instytutu, pt. „Społeczeństwo Ziemi Zachodniej”, pod redakcją Zygmunta Dulczewskiego prze prowadzone studium porównawcze wyników badań socjo

w tym wydawnictwie o naukowym w zasadzie charakterze również pozycji beletrystycznych, często powstałych w wyniku inicjatyw samego edytora. Taką inicjatywą był konkurs literacki na 25-lecie wyzwolenia Dolnego Śląska. Do poprzednio opublikowanych powieści J. Pachlowskiego, W. Zegalskiego, Z. Lewandowskiej i E. Kunawicza, doszła obecnie wyróżniona pozycja Fryderyka Scholza pt. „Twierdza”. Jest to oryginalnie pomyślana historia powrotu byłego oficera niemieckiego do Wrocławia, jego rodzinnego miasta, w którym przebywał do ostatnich chwil obrony tej hitlerowskiej reduty zamienionej w twierdzę. Powrót w pogoni za dawną miłością. Miłość, choć obiekt jej się odnalazł, okazuje się kimś innym. W oficerze tkwi nuta romantyki, uczucie jego przenosi się na córkę, dziewczynę nowoczesną, rozkochną w swym mieście, zaczyna coś jakby się zdradzać także z jej strony. I nagle szok, ten oficer nie był zwykłym oficerem, był członkiem SS... Autor trochę pomysł spłycił, poszedł tu i ówdzie na ułatwienia, a szkoda, bo temat zwłaszcza w sferze psychologicznej niebanalny, wart był większego starania, głębszej obróbki. Ale i tak książkę czyta się z zacięciem.

Wart zalecenia jest tom opowiadań wrocławskiej pisarki, Jadwigi Skotnickiej — „Mgła”. Są to szkice psychologiczno-obyczajowe, sięgające często z płaszczyzny współczesności także w okres wojenny. I na zakończenie w formacji o nowym tonie „Biblioteki Narodowej”, w wyborze i opracowaniu Andrzeja Zielińskiego — Poezja Powstania Listopadowego, pierwsze tak pełne ujęcie przyczyn Muzy towarzyszącej działaniom militarnym. EUGENIUSZ PAUKSZTA

Z książką na ty

Witryna „Ossolineum”

logicznych w woj. zielonogórskim w latach 1958 — 1960 i 1968 — 1970. W wyniku porównania badań prowadzonych w odstępach dziesięciolecia można było wyciągnąć szereg wniosków o kapitalnym znaczeniu. Oto nastąpiła normalizacja ruchów migracyjnych ludności, faktem stała się stabilizacja miejsc zamieszkania, zanikły podziały według pochodzenia regionalnego, podobnie jak zanikł tak żywy i ostry ongiś problem tzw. „małżeństw mieszanych”. Wyrosło nowe, młode pokolenie Lubuszan o nowych potrzebach i nowym stosunku do szeregu zjawisk społecznych, zmieniło się oblicze wsi, podobnie jak utrwalił się i narodził patriotyzm lokalny ludności. Ciekawym przyczynkiem do związania ossolińskiej oficyny z własnym dolnośląskim regionem jest publikowanie



PONIEDZIAŁEK

PIĄTEK

1 16.40 — Dla dzieci — „Zwierzyńcie” — w tym film serjny „Augie Doggie” i „Wally Gator”. 17.25 — „Echo stadionu”. 17.55 — „Poszukiwania”. 18.25 — TV Przegląd kulturalny. 18.45 — „Eureka”. 20.05 — Teatr TV Henryk Ibsen — „Wróg ludu”. Przekład — Cecylia Wojnowa. Reżyseria — Jan Swiderski. 21.30 — „Rozmowy o książkach”. 21.45 — „Z moim udziałem” — włoski program rozrywkowy.

WTOREK

1 10.35 i 20 — „Brat doktora Homera” — jug. film fab. 12.45 i 13.55 — Przysposobienie Rolnicze — „Jak uzyskać wysoką mleczność krowy”. 16.40 — „Wizania” — program z cyklu „Przed startem”. 17.10 — „Problem młodych”. 17.30 — TV Ekran Młodych. 21.30 — „Ex libris” — magazyn książki. 21.50 — Śpiewa Krystyna Szostak-Radkwa.

SOBOTA

2 17.20 — Świat w kamerze naszych reporterów: „Starem przez Azję” (odc. III i IV) — „Spotkanie nad Gangesem” i „Z Neapolu do Krakowa”. 17.45 — „Światło XX wieku” — z cyklu: „Za kulis elektroniki”. 18.15 — „Spotkanie warszawskie”. 18.45 — „OTV Warszawa na ekranie”. 18.45 — Lekcja j. franc. 20.05 — „Nad Indusem i Gangesem”. TV Atlas Świata. 20.35 — „Letni nokturn” — program muzyczny TV czechosłowackiej. 21.10 — „24 godziny”. 21.20 — Lekcja j. ros. 21.50 — Kino Wersyj Originalnej — „Tato i co dalej” — film fab. NRD.

ŚRODA

1 10.25 i 20 — „Adiutant jego Ekscelencji” (cz. III filmu serjnego). 13.40 — Z cyklu: „Wzbieramy znowu”. 15 — Mecz piłki nożnej NRE — Polska (Hambura) 17 — Dla młodych widzów: „Galeria na medal”. „Zrób to sam”. „Słowa i słówka”. 17.50 — Z cyklu „Poznajmy owady”. „Budowa i zmysł owadów”. 18.15 — „Rozmowa o zmierzchu”. 18.35 — „Koncencie wychowawcze młodych Polaków” — program z cyklu: „Konstruowanie przyszłości”. 21.20 — „Światowid”.

2 16.35 — Polski film TV. 17.40 — Instytut Chemii Przemysłowej — z cyklu: „Instytut a praktyka”. 18.10 — „Kraj diamentów i złota”. Uniwersytet Wiedzy Powszechnej — „Człowiek w świecie współczesnym”. 18.45 — Lekcja j. ang. 20.05 — Koncert muzyczny klasyczny — Sonata na wiolonczelę i fortepian Dmitria Szostakowicza. 20.45 — „Podobieństwa i różnice” — z cyklu: „Z pokolenia na pokolenie”. 21.15 — „24 godziny”. 21.25 — Lekcja j. franc. 21.55 — „To się zdarzyło w Budapeszcie” — II odc. weg. filmu serjnego.

CZWARTEK

1 13.50 i 14.35 — Mechanizacja Rolnictwa — „Układ chłodzenia silników spalinowych” (cz. I i II). 16.40 — „Ekran z bratkiem” — w tym film „Niewiarogodne przygody Marka Piłusa”. 17.40 — Magazyn ITP. 17.55 — „Stawka na postać”. 18.25 — W zielonym obiektywie”. 18.45 — „Dialogi historyczne”. 20 — „Przypominamy radzimy”. 20.10 — Teatr Kobra — Francis Durbidge — „W biały dzień” (Odc. II). Reżyseria — Jan Bratkowski. 21.15 — „Refleksje”.

2 17.15 — „Sześć światła” — program publicystyczny. 17.50 — „Granica eksperymentu” — z cyklu: „Fantazje cybernetyczne”. 18.20 i 22.15 — „Język angielski w nauce i technice”. 18.45 — „Architektura meksykańskiego Kremla” — film oświatowy. 20.05 — Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu — „Onele 71” (Odc. X). 20.40 — „24 godziny”. 20.50 — „Okna czasu” — weg. film fab.

1 9.15 i 22 — „W stylu Sherlocka Holmesa” — francuski film fab. 13 — Mecz piłki nożnej Pogonia (Szczecin) — Górnik (Zabrze). 15.55 — „W Dniu Nauczyciela” — program lokalny. 16.15 — „Redakcja Szkolna zapowiada”. 16.40 — Teatr Młodego Widza — Jerzy Janicki — „Talent”. Reż. — Lech Komarnecki. 17.40 — „Spotkania z przyszłości”. 18.05 — „Tu mieszkamy” — reportaż. 18.35 — „Pełecz”. 20.20 — „Z wizytą w Was” — program dedykowany Łódzkiemu Złotom Włóknienniczym im. O. Brzuchowicza. 21.40 — Dziennik i wiadomości sportowe.

NIEDZIELA

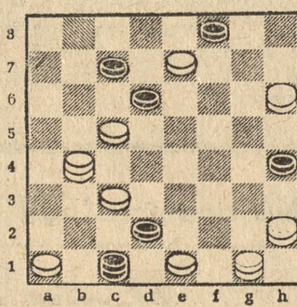
1 7.50 — TV Kurs Rolniczy — „Opas jałówek wybrakowanych z hodowli”. 8.25 — „Przypominamy radzimy”. 8.35 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”. 9 — TV Klub Śniatych — „Akcia Wici”. film z serii „Mój przyjaciel Ben”. „Sport i zabawa”. 10.50 — Z cyklu: „W czterech światach stron”. Odc. X pt. „Kanada USA”. Reportaż Stanisława Szwarc-Bronikowskiego. 11.25 — Rozwojowania sportowe. 13.05 — Dla dzieci — „Złote wrota”. Teatrzyk piosenek TV słowackiej. 13.55 — „Przemiany”. 14.25 — „W obiektywie”. 14.55 — TV Spotkania Teatralne — Pola Gojawiczyńska — „Dziwczeta z Nowolipki”. „Frania”. Scenariusz i reżyseria — Irena Bołtuć. 15.55 — PKF. 16.05 — Gra Orkiestra Renrezentacyjna Wojska Polskiego. 16.50 — Z cyklu: „Piłkarski i węgiel”. 17.15 — „Podwójna dawka”. Cz. I włoskiego programu rozrywkowego. 18.05 — Z cyklu: „Inna twarz domnika”. „Kobiety ich życia”. „Jego Marie”. Reżyseria — Lech Wojciechowski. 20.05 — „Ostatnie wakacje” — ang. film fab. 21.30 — „Magazyn sportowy”. 22 — „Amor i muzy” — progr. rozrywkowy.

2 16.10 — „Talent 71” — program rozrywkowy TV czechosłowackiej. 17.20 — „Rzeczba i natura” — galeria sztuki. 17.50 — Kino Interesujących Filmów — „Czterdzieści pierwszy” Radzieckiej film fab. 20.05 — „Studio 63”. „Za nami szła Polska”. Według wspomnień osadników Ziemi Odzyskanych. 21.10 — Klub Dobrej Książki — o mawiana będzie literatura fantastyczno-naukowa. 21.15 — „Styl romański” — z cyklu: „Dźwięk i linia”. 22.05 — Refleksje na do brano.

CODZIENIE w programie I i 2: Debrano — 19.20: Dziennik lub Monitor — 19.30: oraz w programie I — Politechnika o godz. 19.20 i około godz. 22.45 — z wyjątkiem soboty i niedziel. (b)



Diagram nr 44



Białe zaczynają
1 zamykają czarną damkę

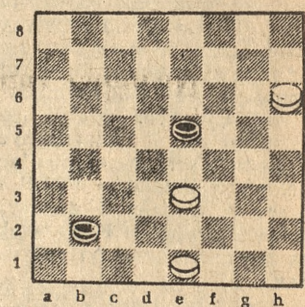
BLOKADA

W jednej z poprzednich rubryk warszawskich zajmowaliśmy się zadaniem warszawskim jako sztuczną konstrukcją. Warto jednak przedstawić, jakie mogą być praktyczne odniesienia wynikające z zadaniowego motywu.

Wiadomo każdemu warszawskiemu, że jednym ze sposobów wygrania partii, wprowadzić rzadko zachodzącym, jest zablokowanie bierki przeciwnika, tak aby nie mogły wykonać żadnego ruchu.

Mamy na diagramie nr 44 pozycję sztuczną, gdzie białe mają za blokadę czarną damkę. Możemy zdradzić, że motyw rozwiązania jest oparty o narożne pole „a1”. Tenże sam motyw powtarza się w pozycji przedstawionej na diagramie nr 45. Jest to pozycja, jaka wynikała w partii turniejowej na XI championacie ZSRR. Gdy zobaczymy, jak białe wygrały tę końcówkę, motyw blokady wystąpi z całą jasnością.

Diagram nr 45



Białe wygrywają przez zablokowanie
Rozwiązanie zadania (p. diagram nr 44): 1.b4-a3, d6:b4 2.h2:b8, f8:d6 3.b8:g3, h4:f2 4.g1:d4, c1-b2 5.h6:c1, b4:d2 6.e1:c3. Jeśli 1...d2:b4, to 2.c5-d6, c7:a5 3.h2:b8, f8:d6 4.b8:g3, h4:f2 5. g1:e3, c1:f4 6.h6:c1, b4-c3 7.a1-b2, c3:a1 8.a3-b4, a5:c3 9.c1-b2 10.e1:c3
Rozwiązanie końcówki (p. diagram nr 45): 1.e3-d41, e5:c3 2.h6-c1, b2-a1, 3.c1-b2, c3-d2 4.e1:c3,



— Jeśli ta pacjentka poprosi panią, żeby zadzwonić dokąś, albo przekaże karteczkę, proszę niezwłocznie zadzwonić do mnie, do domu, lub do pracy. Obiegnie o jakiej porze. O każdej — podkreślił. A jeśli ktoś przyjdzie do niej prosić natychmiast mnie zawiadomić — rzekł — dając jej kartkę z numerami telefonów — ci ludzie znajdują się o trzy minuty od tej sali. Proszę zatrzymać odwiedzającego pod jakimkolwiek pozorem.

Wychodząc ze swego gabinetu, Stirlitz zobaczył, że dwaj ludzie niosą przez korytarz walizkę Erwina. Poznałby tę walizkę wśród tysięcy: mieściła się w niej radiostacja. Stirlitz w roztargnieniu poszedł w ślad za nimi. Ludzie wesoło o czymś rozmawiając, zaniesli walizkę do gabinetu Sturmbannfuhrera Rolf.

Z partyjnej charakterystyki członka NSDAP od 1940 roku, Rolf, Sturmbannfuhrera SS (IV wydział RSHA), „Prawdziwy aryjczyk. Charakter nordycki, odważny. Z towarzyskami pracy utrzymuje dobre stosunki. Wypełnia bez zarzutu swe obowiązki służbowe. Bezlitosny w stosunku do wrogów Rzeszy. Znakomity sportsmen. Wzorowy w życiu rodzinnym. Związków kompromitujących go nie miał. Odznaczony przez Reichsfuhrera SS...”.

Stirlitz przez chwilę zastanawiał się czy wejść do gabinetu Sturmbannfuhrera od razu, czy trochę później. Wszystkie mięśnie miał napięte jak do skoku. Zastukał krótko w drzwi gabinetu i nie oczekując na odpowiedź wszedł do Rolf.

— Co to, sztykiel się do ewakuacji? — zapytał ze śmiechem. Nie przygotował sobie tego zdania, powstało samo

w jego głowie i w danej sytuacji było trafne.
— Nie — odpowiedział Rolf — to radiostacja.
— Kolekcjonujesz? A gdzie właściciel?
— Właścicielka. Według mnie na właściciela przyszła kreska. A właścicielka z noworodkiem leży w izolacie w szpitalu „Charite”.
— Z noworodkiem?
— Tak. I w dodatku jest ranna w głowę.
— O, to niedobrze. Mogą być kłopoty z przesłuchiwaniem jej w takim stanie?
— Według mnie, właśnie w takim stanie, należy ją przesłuchiwać. A my marudzimy, czekamy nie wiadomo na co. I co najgorsze, że jeden bałwan z naszego terénowego oddziału, pokazał jej fotografie walizek, razem z tą. Zapytał czy nie widzi tu swoich rzeczy. Chwała Bogu, że ta kobieta teraz nie może uciec: ma dziecko, a do oddziału położniczego nikogo nie puszczają. Nie sądzę, żeby uciekła w tej sytuacji. Ale licho nie śpi. Zdecydowałem się więc przywieźć ją dzisiaj tutaj.
— Logiczne — zgodził się Stirlitz. — Postawiliśmy przy niej straż? Trzeba śledzić, czy nie ma jakichś ewentualnych kontaktów.
— Tak, umieściliśmy tam naszą pielęgniarkę, zastąpiliśmy także stróża przez naszego pracownika.
— W takim razie po co ją zabierać tutaj. Możesz popsuć całą grę. A nuż ona zdecydowała się szukać kontaktów.
— Sam się waham. Boję się, że ona przyjdzie do siebie. Znasz Rosjan — trzeba ich brać póki jeszcze nie dojdą do sił.
— Dlaczego sądzisz, że to jest Rosjanka?
— Od tego się wszystko zaczęło. Krzyczała po rosyjsku w czasie porodu.
Stirlitz uśmiechnął się i kierując się ku drzwiom powiedział:
— Przywoź ją jak najprędzej... Chociaż... Może wyjść piękna gra jeśli ona zacznie szukać kontaktów. Myślisz, że jej ludzie nie szukają teraz po wszystkich szpitalach?
— Tej wersji do końca nie rozpracowaliśmy...
— Wybaczam. Ale i dziś nie jest za późno się tym zająć. Bądź zdrow i życzę ci powodzenia.
Przy drzwiach Stirlitz odwrócił się

Rewia koszykówki w Poznaniu

Niezbyt szczęśliwie ułożony został terminarz mistrzowskich spotkań koszykówki sezonu 1971/72. W ubiegłą sobotę i niedzielę mieliśmy w Poznaniu tylko dwa mecze drugoligowy, natomiast w ciągu najbliższych dwóch dni, odbędą się 6 spotkań o mistrzostwo I ligi i dwa II ligi.

Borussia — Inter w Berlinie Zach.

Komisja odwoławcza UEFA rozpatrzyła odwołania Borussia Mönchengladbach oraz innych klubów od decyzji komisji dyscyplinarnej UEFA.

Wszystkie decyzje komisji dyscyplinarnej zostały zatwierdzone. Postanowiono jedynie złagodzić nieco sankcje w stosunku do mistrza NRF Borussia Mönchengladbach. Rewanżowy mecz tej drużyny z Interem Mediolan w II rundzie Klubowego Pucharu Europy, który miał odbyć się 1 grudnia br. na neutralnym boisku w Berlinie, rozegrany zostanie w tym samym terminie na terenie NRF. Jeśdym warunkiem jest rozegranie tego pojedynku o co najmniej 100 km od Mönchengladbach. Koszty organizacji meczu pokrywają obydwie kluby (każdy — 50 proc.).

Prezydium Związku Piłkarskiego NRF na swym posiedzeniu w czwartek wieczorem postanowiło że rewanżowy mecz II rundy klubowego Pucharu Europy Borussia — Inter odbędzie się 1 grudnia na stadionie olimpijskim w Berlinie Zach. (ot)

Szatowska prowadzi w mistrzostwach POZSzach

11 bm. rozegrano 4 rundę turnieju o mistrzostwo okręgu kobiet. Dembecka (Lech) zremisowała z Krawiecowa (Trzcińska). Szatkowska (Lech) pokonała koleżankę klubową Okupalik. Majewicz (Lech) po 5-godzinnej walce nie rozstrzygnęła partii z Łazuka (Start). Białaska przegrała z Bojanowską — obie z Pocztowca. A Mańkowska (DKK) uległa Małolepszej z Pocztowca.

Po 4 rundach prowadzi w turnieju bez utraty punktu Teresa Szatkowska przed Dembecką 3,5 i Małolepszą 3 pkt. Działaj o godz. 16.30 w Domu Kultury Kolejarskiej 5 runda gier. (nt)

Najlepsi tenisiści roku 1971

Polski Związek Tenisowy sklasyfikował najlepszych zawodników i zawodniczki za rok 1971. Sklasyfikowano 38 mężczyzn i 20 kobiet. Wśród 10 najlepszych tenisistów mamy na liście dwóch reprezentantów Poznania: W. Gasiorka (Warta), który figuruje na drugim miejscu za T. Nowickim (Legia W-wa) i na czwartym miejscu W. Fibaka (AZS).

W pierwszej dziesiątce kobiet znalazła się z okręgu poznańskiego jedynie K. Filipówna, która zajęła miejsce dziewiąte. Na pierwszym miejscu znalazła się D. Wiczkówna (Piast). (x)

W dniu 11. XI. 1971 r. zmarł nasz długoletni pracownik

STANISŁAW SITEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13. XI. 1971 roku o godz. 7.20 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzina Zmarłego wyraża serdecznego współczucia składając

Rada Zakładowa — POP — załoga Zakładów Mechanicznych Przem. Papierniczego w Poznaniu K8867

† Dnia 11 listopada 1971 r., opatrzone Sakramentami św., zakończyła swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababica i siostra, śp.

JÓZEFA CZYŻAK

z domu KLEDZIK

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 13 w kościele parafialnym w Krzyżownikach. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Krzyżownikach,

o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona RODZINA 240266

† Dnia 11 listopada 1971 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 83, śp.

LUDWIK OBIERSKI

emerytowany urzędnik kolejowy, były zawiadowca odcinka drogowego PKP w Mosinie.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

W ciężkim smutku pogrążona RODZINA 240106

Mosina, ul. Targowa 1.

Niewidomi przy szachownicy

W Ośrodku Rekreacyjno-Wypoczynkowym Związku Spółdzielni Niewidomych w Chybach pod Poznaniem odbyła się interesująca impreza. Przy szachownicach (odpowiednio przystosowanych) zasiadli reprezentanci siedmiu województw. Drużyny składały się z 4 zawodników i jednej szachistki.

A oto wyniki sportowe rozgrywek: 1. Poznań 24 pkt. na 30 możliwych. 2. Kraków 21. 3. Rzeszów 18,5. 4. Katowice 15. 5. Opole 12,5. 6. Zielona Góra 10. 7. Kielce 3. Trzy pierwsze zespoły zakwalifikowały się do finałów MP niewidomych.

Triumfatorzy półfinałów wystąpili w następującym składzie: 1. Kazimierz Krajewski — wielokrotny mistrz Polski. 2. Zdzisław Nieśuchowski. 3. Stanisław Misiołek. 4. Bogdan Rutkowski. 5. Józefa Łazuka. Rezerwowym był Hipolit Kulawski.

Finał drużynowych MP niewidomych, odbędzie się niebawem w Lublinie. (nt)

Doping zabroniony

Goście przyjeżdżający na Zimowe Igrzyska Olimpijskie do Sapporo poddani zostaną surowej kontroli celnej. Wszelkie środki dopingujące, narkotyki, środki uspokajające będą rekwirowane. Japońskie prawo przewiduje wysokie kary za podawanie sportowcom środków dopingujących. Organizatorzy poinformowali, że lekarze towarzyszący ekipom będą także kontrolowani. Wszelkiego rodzaju lekarstwa otrzymywać będą oni bezpłatnie w olimpijskiej klinice w Sapporo. (ot)

Rejonowe rozgrywki koszykarzy — nauczycieli

W sali obornickiego Liceum Ogólnokształcącego rozegrano rejonowe turnieje w piłce koszykowej kobiet i mężczyzn — nauczycieli. Ich zwycięzcy zdobyli awans do finałów wojewódzkich. Wśród kobiet drużyny wystawiły tylko Wągrowiec, który tym samym awansował do finału. Wśród mężczyzn najdalsi okazali się nauczyciele z Poznania — Grunwald, którzy zdecydowanie pokonali Wągrowiec i Oborniki. (bop)

Helmut Schoen:

1:1 w Londynie ostrzeżeniem dla nas

Trener Helmut Schoen był zaskoczony tym, że świetna jedna z piłkarska Anglii zdołała tylko zremisować w mistrzostwach Europy z reprezentacją Szwajcarii. W ub. środę, w obecności 100 tys. widzów, Anglicy osiągnęli z trudem rezultat 1:1 w Londynie. „Stanowi to dla nas najlepszy dowód, że nawet zdecydowanym faworytom nie wolno nie doceniać przyszłych rywali. Wynik 1:1 po winie stał się sygnałem ostrzegawczym dla naszej reprezentacji przed pojedynkiem w mistrzostwach Europy, który stoczymy z jedenastką Polski w nadchodzącą środę w Hamburgu”. Zwycięstwo polskiej reprezentacji olimpijskiej w eliminacyjnym meczu z Hiszpanią w Gijon 2:0 nie zdziwiło zachodniemieckiego trenera. „To było do przewidzenia — powiedział on. Myślę, że teraz ci, którzy zapowiadali „bezproblemowe” zwycięstwo naszej drużyny w Hamburgu, nabiorą więcej respektu dla polskiej jedenastki”. Schoen dodał również, że jego zadanie jako selekcjonera komplikuje kontuzja kapitana Borussia Mönchengladbach — Guentera Netzer'a w meczu z mediolańskim Internazionalen. Netzer nie wystąpi przeciwko polskiej drużynie. Oświadczył on, że stan jego nogi wyklucza grę w Hamburgu. (ot)

Dnia 10 listopada 1971 r. zmarł

JAN TWOROWSKI

nasz były długoletni, ofiarny, zasłużony i szanowany pracownik.

Zegnamy Zmarłego wyrażamy jednocześnie Jego Rodzinie wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — pracownicy Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji AM

w Poznaniu 240166

† Dnia 11 listopada 1971 r. zmarła po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 74, nasza kochana matka, teściowa i babcia, śp.

ANNA PRZYBYŁ

z domu TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA 240576

† Dnia 11 listopada 1971 r., przeżywszy lat 54, po ciężkich cierpieniach znośzonych z anielską cierpliwością, zmarł, opatrzone Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nigdy niezapomniany tatuś, dziadek, zięć i wujek, śp.

ANTONI KŁOBUS

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 13 z domu żałoby w Suchym Lesie, ulica Strazacka 9.

Pogrążona w smutku

RODZINA 240366

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu

ORGANIZUJE:

- KURSY MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE — we wszystkich zawodach metalowych, elektrycznych i budowlanych;
- KURSY SPAWANIA — elektrycznego i gazowego;
- KURSY KWALIFIKACYJNE BHP — dla elektryków.

Zapisy przyjmuje: OŚRODEK SZKOLENIA W POZNANIU, UL. KLASZTORNA NR 2 — telefon 542-26, od godz. 8 — 19, w soboty do 15. K8050



JUŻ JUTRO

możesz być szczęśliwcem

ZAKREŚLAJĄC KUPON

„KOZIOŁKÓW” K8745

Praca Nauka

Przyjmie ucznia do warsztatu ślusarskiego. Szczepański, ul. Grunwaldzka 3, 238066

Malarzy oraz uczniów — przyjmie. Zgłoszenia: ul. Czerwonej Armii 25 m. 9, godz. 15—16. 239816

Pomoc domowa trzy razy w tygodniu od godz. 10—17 przyjmie. Osiedle Jagiellońskie 48 m. 4. 240486

Przyjmie pracę chałupniczą stałą, chętnie szyć. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 229256

Rzemieślnik, przyjmie do zastawienia. Warunki pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 229296

Mistrz stolarski z długoletnią praktyką, poszukuje pracy w mieście na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 225046

Przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 225166

Potrzebna pomoc do 3-letniego dziecka. Osiedle Piastowskie 6 m. 3. 225486

Poszukuje opiekunki do dziecka. Poznań, ul. 27 Grudnia 9 m. 8. 225866

Kto przyjmie ucznia do zakładu fotograficznego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 224956

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10; tel. 334-02. 225146

Korepetycje języka niemieckiego przed i po południu udzielam. telefon 336-18. 225526

Kupno Sprzedaz

Kupię tokarkę stołową. Oferty z podaniem ceny. „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 224326

Wartościową szafę kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 222756

Rutle piec c.o. 2,5 m³ sprężarki. Tel. 572-11 wew. 620. 225186

Sprzedam garaż blaszany składany. Grochowska 91 m. 4. 226066

Pianino Pohl czarne sprzedam. Telefon 304-26. 238956

Sprzedam kurki noski 7 miesięczne leghorna i kar mazyń i 10 klatek dla lisów oraz maszynę z silnikiem do mielenia mięsa i kości do lisów. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 222716

Sprzedam silnik 0,8 KW 750 obr., piec c.o. FS-ka 0,8 m. — 500 zł. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 224366

Sprzedam prasę, wiertarkę, małą galvanizację. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 224586

Sprzedam idealnie wyremontowany motocykl „Zundapp” KS 600, suka daga niemieckiego. Ul. Wawrzyniaka 37 m. 24. 224916

Sprzedam koźuch meski i dwuletnie krzwy czarnej porzeczki „Boskop”. Poznań, Langiewicza 18 m. 3. 224886

Sprzedam sprężarkę antyk 9 części, piec elektryczny z piekarnikiem, rower niemiecki. Poznań, Przybyszewskiego 25 m. 4. 224996

† Dnia 11 listopada 1971 r., opatrzone Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, moja najdroższa żona, nasza ukochana, najlepsza mama, teściowa, babcia, siostra i ciocia, śp.

JANINA SZULCOWA

z KUJAWSKICH,

emerytowana nauczycielka, była wieloletnia wychowawczyni szkół oświatowych i poznańskich, była współorganizatorka i działaczka tajnego nauczania na terenie południowej Wielkopolski w latach okupacji hitlerowskiej, odznaczona Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14 listopada 1971 r. o godz. 14.30 w Ostrowie Wlkp. z kaplicy cmentarza starego przy ul. Wrocławskiej, o czym zawiadamia pogrążona w żalu

mąż z rodziną 240356

WKRÓTCE ciagnienie KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

do wygrania **10 400 000 zł**

K8731

Pracownicy poszukiwani

„SPOŁEM” — Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu — zatrudni zaraz następujących pracowników:

- KIEROWNIKA SKLEPU branży pasmanteryjnej, wymagane wykształcenie zawodowe plus praktyka w handlu w w/wym. branży;
- SPRZEDAWCÓW branży galanterijno-konfekcyjnej oraz chemiczno-drogerijnej, z ukończoną szkołą zawodową;
- KIEROWNIKÓW I ZASTĘPCÓW KIEROWNIKÓW stoisk branży przemysłowej, wymagane wykształcenie zawodowe plus praktyka na kierowniczym stanowisku w handlu;
- POMOCE KUCHENNE do stołówek akademickich, wykształcenie podstawowe.

Zgłoszenia przyjmuje „SPOŁEM” — Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 40, III piętro, pokój 304, w godzinach od 6.30 do 14.30, w soboty do 12.30. K8582

Wrzesińskie Przedsiębiorstwo Usługowo-Wytwórcze Przemysłu Terenowego we Wrzesni, ul. Sądowa nr 2, zatrudni zaraz lub później:

- KRAWCÓW I KRAWCÓW na krawiectwo miarowe, lekkie i ciężkie — wymagane świadectwa czeladnicze;
- STOLARZY — robotników wykwalifikowanych (przyuczonych do zawodu) do pracy na maszynach stolarskich, robotników niewykwalifikowanych celem przyuczycia do pracy na maszynach stolarskich;
- ELEKTROMONTÉRÓW o specjalnościach: przebijanie silników, instalacje elektryczne.

Wynagrodzenie wg układu pracy dla przemysłu terenowego. Mieszkania nie zapewnia się. Zgłoszenia prosimy kierować pod wyżej podanym adresem. W8350

„SPOŁEM” WSS Oddział w Kościelcu, al. Kościuszki nr 17 — przyjmie do pracy zaraz

MECHANIK — konserwatora chłodzi. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale spraw pracowniczych Oddziału. W7897

Spółdzielnia Pracy „Wolność” Milicz, ul. Łąkowa 3, tel. 146 i 289, woj. wrocławskie — poszukuje

KANDYDATA na stanowisko KIEROWNIKA TECHNICZNEGO — wymagane wykształcenie wyższe techniczne — chemiczne lub mechaniczne. Dla osób spoza terenu Milicza w roku 1972 istnieje możliwość otrzymania mieszkania. Warunki pracy i płacy do omówienia. W8663

Inspektorat Budownictwa Rolniczego w Chodzieży — zatrudni zaraz:

3 INŻYNIERÓW, względnie TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z długoletnią praktyką i uprawieniami na stanowiska inspektorów nadzoru inwestycyjnego obiektów rolniczych w powiatach: Chodzież, Czarnków, Oborniki. Warunki wynagrodzenia do uzgodnienia bezpośrednio lub telefonicznie Chodzież 351. W8463

Nieruchomości

Wydzierżawie garaż. Tel. 740-77. 225566

Garaż do wynajęcia. ul. Urbanowska tel. 41-83-40. 225816

Przeprowadzki oraz inne usługi przewozowe wykonuje. Koscińskiego 12 m. 3, tel. 304-93. 237456

Kto wybuduje pół domu bliźniaczego w rozliczeniu parcia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 225176

Widowa samotna przystojna, sytuowana, pozna wdowca od 60—65 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 224396

Wysoka, szczupła brunetka lat 26, niezależna, pozna pana do lat 35, dobrego charakteru, wykształconego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 223516

Przystojna, wyższe wykształcenie, mieszkanie, pozna odpowiedniego pana do lat 50 z wykształceniem minimum średnim technicznym, powyżej 1,70. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią do zwrotu „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 223536

Samotna niezależna pogodnego usposobienia, samodzielnego mieszkania w Poznaniu, poszukuje samotnego przystojnego i kulturalnego pana do lat 60, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 221976

Panna lat 31 zgrabna, wysoka blondynka, wykształcenie średnie, niezależna, pozna pana dobrego charakteru z średnim wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 222596

Dla siostrzenicy panny lat 33, wzrost 1,66, wykształcenie średnie techniczne, posiadającej willę jednorodzinną w Poznaniu, poznam szlachetnego kawalera. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 224386

Panna lat 34 i rozwiodła na lat 40 poznaj panów z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 224336

Przystojna panna posiada jacy własny dom mieszkalny, dobrze sytuowana, katolicka, pozna stosownego pana na stanowisku do lat 57. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 225736

Panna lat 36 wysoka, wykształcenie, mieszkanie, pozna solidnego kawalera z wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 225946

Technik samochodowy, dobry fachowiec, naprawia szybko i tanio samochody dwusuwowe, bezpośrednio u zleceniodawcy, telefon 672-815, do godz. 11. 221416

Zgubiono legitymację służbową UAM 2984, na nazwisko Krystyna Łukowiak. 226356

Znaleziono zegarek damski w skłenie przy ul. 27 Grudnia 17/19, była Roxanna. 238996

Oddam w dzierżawę teren o pow. około 4 tys. m² w Poznaniu na plac garażowy dla samochodów względnie składnicę materiałów itp. Wiadomości tel. 714-89. 219876

Technik samochodowy, dobry fachowiec, naprawia szybko i tanio samochody dwusuwowe, bezpośrednio u zleceniodawcy, telefon 672-815, do godz. 11. 221416

Technik samochodowy, dobry fachowiec, naprawia szybko i tanio samochody dwusuwowe, bezpośrednio u zleceniodawcy, telefon 672-815, do godz. 11. 221416

Technik samochodowy, dobry fachowiec, naprawia szybko i tanio samochody dwusuwowe, bezpośrednio u zleceniodawcy, telefon 672-815, do godz. 11. 221416

Technik samochodowy, dobry fachowiec, naprawia szybko i tanio samochody dwusuwowe, bezpośrednio u zleceniodawcy, telefon 672-815, do godz. 11. 221416

Technik samochodowy, dobry fachowiec, naprawia szybko i tanio samochody dwusuwowe, bezpośrednio u zleceniodawcy, telefon 672-815, do godz. 11. 221416

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Zdzisław Skanski, Zbigniew Szumowski.

• Telefon: centrala 611-21 łączy wszystkie działy. Informacje dla Czytelników — dzia. łączności z Czytelnikami — 657-76. Redaktor naczelny — 657-76. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 657-76. Dział miejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31.

• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. • Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon: 452-83 i 611-21. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Reklamiści nie zamówionych w redakcji nie zwraca. • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Zwierzymina druku ogłoszeń ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują: do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem bankietów PKO — PUPIK „Ruch” Poznań. Zwierzymina druku ogłoszeń ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują: do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listownie i urzędowo pocztowo. 2-8

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 5 Nr 276 (8623) 13 XI 1971

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Pokój na go-
dziny” (premiera).
NOWY — g. 16 „List z tamtego
świata”.
OPERA — g. 19 „Zamek księcia
Sinołódzkiego”.
„Divertimento”.
„Cudowny Mandaryn”.
OPERA — g. 19 „My chce-
my tańczyć”.
MARCINEK — g. 11 „Wanda”.
KABARET „TEY” (ul. Maszta-
larska 8a) — g. 22 „Czemu nima
dżemu”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Siedem dziewcząt
kaptala Zbrudziła”.
KOSCIAN: „Los człowieka”.
KORNIK: „Taszkient, miasto
chleba”.
LESZNO: „Martwy sezon”.
NOWY TOMYŚL: „Dziura w zie-
mi”.
OBORNKI: „Milion za Laure”.
SREM: „Martwe dusze”.
SRODA: „Samotna”.
SZAMOTULY: „Kardiogram”.
WAGROWIEC: „Południe zero”.
WRZESNIA: „Anna Karenina”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20
„Nowy Jork — wystawa światowa”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — II kon-
cert „Pro Sinfonia” II stonnia:
dyrygent — Carlo Zecchi (Wio-
chy).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala
1322 m: 7.30 Dla was gramy i śpie-
wamy: 8.10 Muzyka muzyczna:
8.45 Konc. żywcem: 9 Dla kl. III i
IV (wych. muzyczne): „Jakie to
rytmy?”: 9.20 „Dedykujemy II
zmianie”: 10.05 „W leśniczówce”
fragm. 10 mikropowiesci: 10.25 Pol-
ska muzyka operowa: 10.50 „Cze-
kam na dalsze wyniki”: 11 Dla
szkół średnich (wych. obywatel-
skie). Cykl: „Szerokie o trudnych
sprawach”: 11.20 Muzyka na pod-
róż po Polsce: 11.49 ABC rodziny:
12.25 Melodie i rytmy dla wszyst-
kich: 13 Dla kl. III i IV (jez. pol-
ski): „Przyjaciele” — słuch.: 13.20
„Od Bałtyku po Morze Czarne”:
13.40 Wieści. lepiej. taniej: 14 Czy
znasz te książki? zagadka litera-
cka: 14.30 Przekrój muzyczny ty-
godnia: 15.05 Godzina dla dzie-
ciat i chłopców: 16.05 „Czas i lu-
dzie” o problemach ZBoWiD-u:
16.20 Jazz ze Skandynawii: 16.30
Popołudnie z młodzieżą: 18.50 Mu-
z. i Aktualn.: 19.15 Dobry wieczór,
zaczynamy: 19.30 Wędrowni mu-
zycznicy po kraju: 20.30 Wieczór z
piosenką żołnierską: 21 Program
z dwanajściu: 22.05 Haydn: Sym-
fonia: 22.30 — „Halo Berlin — Halo
Warszawa” między innymi konc. muz.
rozrywk.: 0.10 Program nocny z
Białegostoku.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10.
12.05. 15. 16. 18. 20. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 7.50 Muzyka muzyczna:
8.35 Nasze spotkania: 8.55 Opr.
M. Domański — „Kozak” taniec
kurniowski od Wielbarku: 9 So-
liści z orkiestra: 9.35 Reportaż
Red. Społ.: 9.55 Konc. rozrywk.:
10.25 Teatr PR „Nieznane arcydzie-
ło”: 11.10 Ballada jest dobra na
wszystko: 11.25 Konc. chopinow-
ski — z nagrań M. Sosnińskiego: 12.10
Reportaż dnia: 13 Czas dobrych go-
sposdarzy: 13.20 Mel. srebrnego
ekranu: 13.40 „Przeprawa” fragm.
pow.: 14.05 Światki piosenkarzy
radzieckich: 14.30 Antykwarjat z
kurantem — „Polski Walter Scott”:
rageda: 14.45 „Elektroniczna sztafeta”:
15 „Amatorskie zespoły przed mi-
krofonem”: 15.25 Z płytoteiki roz-
rywkowej „Polskich Nagrań”:
15.50 O czym pisze prasa literacka:
17.15 Publicystyka młodzieżowa:
17.25 Grajkała szafa: 17.55 Ra-
dioexpress: 18.10 „Poznań literacki”
felieton: 18.20 Widnokrąg —
wspomnienia, opinie, refleksje ze
świata nauki: 19.15 Język francu-
ski: 19.31 „Matysakowie” — odd.
74 pow.: 20.01 Recital Tygodnia —
wykonawca: Bernard Ładysz —
bas: 20.30 „Samo życie”: 20.40 „Re-
portaż z piosenki”: 21.10 Wesoly
gramofon: 21.25 Na płytach świata:
22.25 „Śpiewający klarnet Acker’a
Bilka”: 22.45 Zesob: „Dziwiewka”:
23.15 Z muzyki rosyjskiej: 0.05 Ka-
lendarz Radiowy: 0.10 Program
nocny.

WIADOMOŚCI: 5.30. 6.30. 7.30.
8.30. 9.30. 12.05. 14. 16. 19. 22. 23.50.
1. 2. 2.55.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie nasma 20. 31. i
49 m: 7.50 Mikropowiesci Dorde Mar-
janowicza: 8.05 Mój magnetofon:
8.35 Muzyka nocna UKF: 9 „Pół-
tora paraska” — odd. 12: 9.10 M.
Ravel — Walce szlachetne i senty-
mentalne: 9.30 Nasz rok 71-zy:
9.45 Muzyka viva — folklor włos-
ki: 10 Jazzowe spotkanie na szczy-
cie: 10.15 Kwadrans ze znakami za-
pytania: 10.35 Wszystko dla pań:
11.45 „Dziesięć nalców” — odd. 11:
12.30 Za kierownicą: 13 Na gdań-
skiej antenie: 15 Należ do histo-
rii — gawęda prof. dr H. Samso-
nowicza: 15.10 Album muzyki uni-
wersalnej: 15.35 Sprawy własne
inżyniera Boszowskiego: 15.50
Plusowa płyta zespołu Breakout:
16.15 Muzyka na czterech harfy:
16.30 Gra i śpiewa Liehtin Han-
tins: 16.45 Nasz rok 71-zy: 17.05
Quodlibet, czyli co kto lubi: 17.30
„Półtora paraska” — odd. 13: 17.40
Klub grającego krawca: 18.20 An-
tologia miniaturowych piosenek: 18.35
Mój magnetofon: 19 Pisarz mia-
siaca — Roman Bratny: 19.15 Pio-

Troski robotników rolnych

Mówi delegat na VI Zjazd

Franciszek Ryszka, delegat Wielkopolski na VI Zjazd PZPR, jest robotnikiem rolnym w Rolniczym Zakładzie Doświadczalnym Wyższej Szkoły Rolniczej w Brodach, pow. Nowy Tomyśl. Drugą kadencję pełni obowiązki sekretarza podstawowej organizacji partyjnej, liczącej 41 członków. Ma 50 lat. Zna dobrze troski i kłopoty swoich współtowarzyszy pracy, doświadcza ich zresztą sam. Otacza go duże zaufanie, zarówno załogi, jak i dyrekcji. Reprezentuje interesy i postulaty — identyczne zresztą — obu tych stron na zewnątrz i aktywnie zabiega o zrealizowanie ich.



FRANCISZEK RYSZKA: „... pracownicy są świadomi, że istotnym warunkiem realizacji ich oczekiwań jest po prostu bar- dziej wydajna praca wszy- stkich”.

— Trzeba chyba zacząć — zwracamy się do rozmówcy — od krótkiego naświetlenia specy- ficznej sytuacji, w jakiej znajdu- ją się rolnicze zakłady doświad- czalne. Czy to rzutuje na warun- ki socjalno-bytowe zatrudnio- nych w nich robotników?

— Nasz zakład, podobnie jak inne tego typu (jest ich 9 w Wielkopolsce) stanowi dla poznańskiej uczelni bazę do realizacji prac naukowo-ba- dawczych i dydaktycznych. Zajmujemy się wdrażaniem postępu technicznego i popu- laryzacją wyników, jakie w tej dziedzinie osiągamy. Nakłada to na naszych pracow- ników szczególne obowiązki, wymaga dużej fachowości. Ale oprócz tego naszym zadaniem jest prowadzić produkcję na wysokim poziomie. Mamy w niej niezłe stosunkowo wyni- ki: na około 800 ha osiągamy przeszło półtora miliona zło- tych czystego dochodu. Pracujemy więc z pożytkiem i rów- nież ciężko jak robotnicy w PGR-ach, tymczasem — nie jesteśmy traktowani na równi z nimi.

— W czym się to wyraża?

— Nie stosuje się do nas tych samych przepisów, uspra- wiedliwiając to faktem, że na- leżymy do WSR. Np. przedsię- biorstwa budownictwa wiejs- kiego w tym znajdują powód, aby nas pomijać w budowie mieszkań dla załogi. Ponadto brakuje nam środków na in- westycje socjalno-bytowe. Pró- bujemy się ratować remontami, ale to nie rozwiązuje proble- mu mieszkaniowego. Obecnie jeden z budynków, już tak się zestarzał, że trudno w nim nadal mieszkać. Nie chcemy więcej być pokrzywdzeni w stosunku do PGR-ów. Nie tra- cimy nadziei, że to się zmie- ni. Przecież Wytyczne na VI Zjazd PZPR kładą szczególny nacisk na rozwój nauki. Na-

senki z „włoskiego buta”. 19.35
Musica viva — folklor rosyjski:
19.45 Polityka dla wszystkich: 20
Muzyka ze starożytności i nowoży-
t: 21 Od zachodu do wschodu słońca:
21.20 Z dzieł satyry — Ambro-
se Bierce: 21.50 Opera tygodnia:
Giacomo Puccini „Cvraneria”:
22.08 Gwiazda śledztwa wczoraj-
— Shirley Bass: 22.15 Pow. w
wyd. dźwię. — „Cichy Don”: 22.45
W stylu „sweet” bez słów: 23
Głos poety — Jerzy Ficowski: 23.10
Wieczorne spotkanie ze śpiewają-
cymi małżeństwami: 23.50 —
Śpiewa Piotr Szczepanik.

WIADOMOŚCI: 5. 6.30 7.30 8.30.
10.30. 12.05. 15.30. 17. 18.30. 22.

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 9-2.30
— Dla szkół — Geografia kl. V —
„Na polach uprawnych Ukrainy”:
9.55 — Dla szkół — Zoologia kl.
VII — „Jamochłony”: 10.30-11.50
— „Teoria uwodzenia” — fab. film
czeski, od lat 18: 15.55 — Film
krótkometrażowy: 16.15 — Redak-
cja szkolna zapowiada: 16.30 —
Dziennik: 16.40 — Dla młodych wi-
dów — „Spotkanie z Gawędą”:
17.20 — Wydawnictwa proponują:
17.40 — Kobieta w słońcu: 18 —
Konkurs TV Poznański: 18.05 —
„Kryształowa latarnia” — repor-
taż: 18.35 — Tele-echo: 19.20 — Do
brano: 19.30 — Monitor: 20.20 —
„Non-Stop” — magazyn rozryw-
ki pod red. A. Rokity. Realiza-
cja TV — M. Pysznik. Program

Nowe ustawy rolne

Gdy ziemia nabiera wartości

Z dużym zainteresowaniem oczekiwano uchwalenia przez Sejm zapowiedzia- nych uprzednio ustaw rolnych. Miały one zagwarantować dal- szą stabilizację gospodarki w rolnictwie i poprawę życia lud- ności wsi. Poddany wcześniej dyskusji w komisjach sejmow- ych „blok” siedmiu ustaw rol- nych został na ostatniej sesji plenarnej Sejmu (ubm.) przy- jęty za obowiązujący w prawodawstwie gospodarczym i cywilnym.

Przynosząc zasadnicze zmia- ny w ustawodawstwie rolnym, stwarzają one lepsze warunki gospodarowania ziemią. Umo- żliwiają stabilizację posiadania ziemi, ułatwiają jej obrót, zno- szą wiele ograniczeń w dzie- dziczeniu gospodarstw rolnych. W związku z tym ulegają od- powiednim zmianom stosowne artykuły Kodeksu Cywilnego.

GRUNTY POD OCHRONA

Przed wszystkim ziemia jako jedna z głównych pod- staw utrzymania ludności ma być chroniona wszystkimi mo- żliwymi sposobami. Znalazło

Handlowcy o zaopatrzeniu przedświątecznym

Obornicki Oddział WSS „Społem” był gospodarzem od- bytę ostatnio międzypowia- towej narady handlowców. Uczestniczyło w niej blisko 40 przedstawicieli oddziałów WSS i MHD oraz kierow- ników większych sklepów ogólnobranżowych z trzech powia- tów: szamotulskiego, między- chodzkiego i obornickiego. Przedmiotem obrad była ana- liza aktualnego stanu zaopa- trzenia i możliwości jego po- prawy w artykuły spożywcze w sklepach detalicznych na terenie tych powiatów, za co odpowiedzialny jest Oddział WPHS w Szamotulach.

Przedstawiciel jego dyrek- cji szczegółowo omówił moż- liwości zaopatrzenia sklepów w poszczególne artykuły kon- sumpcyjne w okresie nasilo- nych zakupów przedświątecz- nych. Zapewnił, iż nie powin- no zabraknąć poszukiwanego obecnie kakao, galanterii cze- koladowej, kawy oraz prze- tworów owocowo-warzywnych.

Omówiono ponadto szereg spraw technicznych, mających na celu poprawę obsługi klien- tów. (bop)

szani są do chodzenia stosunkowo wąską jezdnią, lawirując między przejeżdżającymi samochodami. W trosce o życie ludzkie należy po- żyć właściwy chodnik, aby pie- si czuli się na nim bezpiecznie. (tin)

SPOTKANIA PRZEDMAŁZKIE

WRZESNIA. Miejscowy Urząd Stanu Cywilnego do swojego pla- nu pracy wprowadził na stałe spot- kania narzeczonych z przedsta- wicielami medycyny, prawa, socjo- logii, psychologii. Ostatnio w Klubie WTK odbyło się takie spotka- nie z lekarzem oraz prawnikiem. Tematyka obejmowała zagadnie- nia higieny i kultury życia rodzi- nego w aspekcie medycznym oraz zagadnienie rodziny w świetle ob- owiązujących w PRL przepisów prawnych. Podobne spotkanie od- było się także w USC w Nekli, gdzie wzbudziło zrozumiałe za- interesowanie. (sop)

ZAWODY STRZELECKIE

SZAMOTULY. Zarząd Powiatow- y LOK zorganizował na zakoń- czenie sezonu strzeleckiego Powia- towe Zawody Strzeleckie z kbks, w których startowało 120 osób re- prezentujących 50 klubów LOK. W klasyfikacji zespołowej wygrał ze- spół Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego przed OSP Szamotul i Centralą Na- sienną. (mr)

MŁODZIEŻ SWOJEMU ZAKŁADOWI

WRONKI. Członkowie kół ZMS przy oddziale Obornickich Fabryk Mebli w Wronkach wykonali w tym roku wiele prac społecznych na terenie swego zakładu. M. in. uporządkowano jego obsieć, uk- ladowano tarasie uprzątnięto grun- ty itp. Ogółem przepracowano w br. społecznie ponad 1000 robocz- godzin. (bop)

CUDZE CHWALICIE...

OBORNKI. Nauczyciele Liceum Ogólnokształcącego postanowili lepiej poznać swój region. Celem pierwszej wypraw była Fabryka Maszyn Rolniczych „Rofama” w Rogoźnie. Grono pedagogiczne za- poznano się z cyklem i profilem produkcji tego zakładu oraz obe- rzęto nowoczesne maszyny i urzą- dzenia. (bop)

to wyraz w uchwalonej przez Sejm ustawie o ochronie grun- tów rolnych i leśnych oraz re- kultywacji gruntów wykorzy- stywanych dla celów nierolni- czych. Chodzi o zapobieżenie nadmiernej, a niekiedy wręcz rozrzućnemu przejmowa- niu ziemi na cele nierolni- cze, jak np. budowa zakładów przemysłowych, miast i osie- dli, różnych obiektów gospo- darczych, placów, składów. Na- to przeznaczać się ma głównie nieużytki i grunty słabe o kla- sach VI i V, odosobnione, drob- ne kompleksy gruntów leś- nych, o niskiej jakości siedlisk, w miejscach najmniej narażo- nych na ujemne oddziaływanie inwestycji.

Jednoznacznie został sformu- łowany (ustęp drugi art. 4) prze- pis stanowiący o ochronie śro- dowiska, który mówi, że przy projektowaniu budowy lub roz- budowy zakładów produkcyj- nych należy, w sposób gospo- darczo uzasadniony, wprowa- dzać do technologii produkcji takie zmiany, które mogą mieć wpływ na zmniejszenie po- wierzchni zajmowanych grun- tów oraz na wyeliminowanie szkodliwego oddziaływania na przyległe grunty rolne i leśne. Położy to kres nieprzemysła- nej, beztroskiej rozbudowie zakładów zatrzuwających śro- dowisko w promieniu wielu ki- lometrów. Szczególnie dotyczy to zakładów chemicznych za- nieczyszczających atmosferę szkodliwymi związkami, a gle- bę i wody nie oczyszczonymi ściekami przemysłowymi.

Ustawa ta kompleksowo ujmie całością zagadnień związanych z ochroną ziemi, a więc rozsze- rza ją na wszystkie grunty rol- ne i leśne, wprowadza te zasady do planowania przestrzennego wszystkich szczebli, określa re- gion inwestycyjny, rozwoju ro- lnictwa i gospodarki leśnej. Lokali- zacja inwestycji musi być ściśle uzgadniana z organami prezydi- rad narodowych, zanim zostaną po- czynione przez inwestorów nakła- dy na dokumentację i wstępne pra- ce budowlane. Nie może być dalej stosowana metoda faktów dokon- nych i zbyt dowolna interpretacja przepisów.

Ograniczone zostało np. prze- znaczenie lasów i gruntów leś- nych położonych w granicach administracyjnych oraz wokół dużych miast, ośrodków prze- mysłowych i uzdrowisk na ce- le nie związane z gospodarką leśną.

Nie bez znaczenia na oszczę- dniejszą gospodarkę ziemią bę- dzie jej cena przy przekazy- waniu jednostkom gospodar- ki społecznej. Muszą one pokryć zwiększone koszty na- bycia gruntów i stałych opłat rocznych w okresie budowy

PRZECIW KSIEŻYCOWYM KRAJOBRAZOM

W ustawie poświęca się dużo miejsca zagadnieniu nie tylko ochrony ilościowej gruntów rol- nych i leśnych, lecz także obni- żaniu ich urodzajności. Właści- cielem są zobowiązani do właści- wego ich użytkowania, do prze- ciwdziałania erozji gleb i ich stepowania.

Zajęto się sprawą rekulty- wacji i zagospodarowania grun- tów wykorzystywanych uprzed- nio na cele nierolnicze. Typo- wym przykładem w Wielkopo- lsku są tereny podkrywkowe ko- palni węgla brunatnego w Za- głębiu Konińsko-Tureckim. Zagospodarowanie takiego księ- życowego krajobrazu staje się w świetle przepisów ustawy o- bowiązkiem.

Przewiduje się pewne udo- godnienia dla użytkowników, którzy zobowiążą się zagospo- darowywać takie grunty. Będą oni płacić jedynie stałe opłaty roczne w okresie od wyłącze- nia z produkcji gruntów rol- nych lub leśnych do czasu za- kończenia ich rekultywacji. W wypadku stwierdzenia, że są one użytkowane niezgodnie z przeznaczeniem, stała opłata roczna podniesiona zostanie o 300 procent. Zastosowanie tych środków ekonomicznych ma na celu ograniczanie zajmo- wanej na cele nierolnicze i nie- leśne powierzchni do niezbę- dnych rozmiarów, wykorzysty- wanie gruntów najsłabszych, nieprzystatnych lub mało przy- datnych dla produkcji rolnej i leśnej.

MARIA POLCYNOWA

Z Kościańskiego

Kluby wiejskie w nowym sezonie

W wielu klubach rolnika i „Ruchu” zainaugurowano no- wy rok kulturalno-oświatowy 1971/72. Wraz z placówkami o- dużej renomie i osiągnięciach, jak np. Turew, Gołębin Stary, Morowina i Bronikowo, podję- ły również pracę ośrodki wie- jskiej kultury, które w ostat- nich latach „dobyły” do czółw- ki, poczyniając poważne postę- py. Są to przede wszystkim klu- by w: Śniatku, Łęka Wiel- kich, Bonikowie i Gryżynie.

Martwić może fakt, że w kil- ku klubach, mimo podjętej działalności, występują jeszcze poważne braki w wyposażeniu. Tak np. klub „Ruch” w Par- zeczewie posiada wprawdzie sta- ry odbiornik telewizyjny, ale uszkodzony i nieczynny od po- nad roku. Opiekunowie tego klu- bu — kościański „Ruch” i dy- rekcja Kombinatu PGR w Pa- rzechewie, nie kwapią się z do- konaniem naprawy. W Spia- wiu, w nowym, pięknym klubie nie ma odbiornika telewi- zyjnego. Warto by jednak go zakupić. Niedawno odwiedzi- liśmy klub w Sepnie. Okazało się jednak, że mimo naszej in- terwencji w roku ub. nie zdo- łano do końca zlikwidować wa- dy w systemie ogrzewczy klu- bu. Centralne ogrzewanie w Sepnie „zapowietrza” się na- dal. Od kierownika gospo- darstwa dowiedzieliśmy się wprawdzie, że awaria zostanie niebawem usunięta. (zi)



Na zdjęciu: w klubie „Ruch” w Gryżynie.

Fot. — K. Wojciechowski